

**Protokół nr L/18**  
**z obrad L zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,**  
**które odbyły się w dniu 31 stycznia 2018 roku**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży**

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100 % ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10<sup>00</sup>, a zakończono o godz. 15<sup>55</sup>.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył obrady L zwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad. Następnie poprosił o uwagi do zaproponowanego porządku obrad.

**Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Wniósł o wprowadzenie do porządku obrad dwóch punktów: pkt-u 7 – podjęcie uchwały w sprawie założenia Branżowej Szkoły I stopnia i włączenia jej do Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących Nr 7 w Łomży oraz pktu-8 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia w Łomży pomnika Księcia Mazowieckiego Janusza I Starego.

**Witold Chludziński** – radny

Wniósł, aby pod obrady dzisiejszej sesji nie wprowadzać pkt-7. Uzasadniając swój wniosek wyjaśnił, że radni zostali wprowadzeni w błąd albo nie do końca poinformowani o otwarciu szkoły branżowej w Łomży przy Zespole Szkół Weterynaryjnych. Zwrócił uwagę, że przy ul. Zielonej, w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących jest otwarty kierunek w zawodzie piekarz. Czy Pan Prezydent chce, żeby była rywalizacja między szkołami, a radni mają jeszcze brać w tym udział. Podkreślił, że na pewno w tym udziale brać nie będzie.

**Agnieszka Muzyk** - Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wniosku zwróciła uwagę, że wniosek w sprawie utworzenia szkoły branżowej I stopnia dotyczy nie tylko kierunku piekarz, ale dwóch jeszcze innych zawodów tj. ogrodnik oraz wędliniarz. Zwróciła się z zapytaniem do Przewodniczącego Rady, czy w tej sprawie mogłaby się wypowiedzieć Pani dyrektor szkoły.

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej ustalany jest porządek obrad sesji i musi „trzymać się” Statutu Miasta.

**Andrzej Wojtkowski – radny**

Zgłosił wniosek przeciwny o to, aby rozpatrywać w dniu dzisiejszym pkt 7 w związku z tym, że w dniu wczorajszym, na posiedzeniu Komisji Edukacji, zostało jasno i wyraźnie wyartykułowane, a Pani Prezydent i Pani Dyrektor wyjaśniły jak to ma funkcjonować. Radni, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Komisji zostali bardzo dobrze poinformowani i nic nie stoi na przeszkodzie, aby Pani Prezydent i Pani Dyrektor w dniu dzisiejszym wyjaśniły tym radnym, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Edukacji.

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

W związku z brakiem innych wniosków poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski o wprowadzenie:

1. pkt-u 7 – podjęcie uchwały w sprawie założenia Branżowej Szkoły I stopnia i włączenia jej do Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących Nr 7 w Łomży – druk nr 780, 780/1, 780 A. Rada, w wyniku głosowania 18 głosami za, przy 3 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących, poprawkę przyjęła,
2. pktu-8 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia w Łomży pomnika Księcia Mazowieckiego Janusza I Starego – druk nr 781, 781 A. Rada, w wyniku głosowania 23 głosami za – jednogłośnie, poprawkę przyjęła.

Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z obrad XLIX zwyczajnej sesji.
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu grudniu 2017 r. /druk nr 775/
3. Składanie interpelacji i zapytań.
4. Podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 -2031 /druk nr 776, 776/1,776A z autopoprawką/,
  - b) w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2018 /druk nr 777, 777/1, 777B/.
5. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w publicznych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Łomża /druk nr 770, 770A/.
6. Podjęcie uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych publicznych i niepublicznych prowadzonych na terenie Miasta Łomża przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania /druk nr 771, 771A/.

7. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Branżowej Szkoły I stopnia i włączenia jej do Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących Nr 7 w Łomży /druk nr 780, 780/1, 780A z autopoprawką/.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia w Łomży pomnika Księcia Mazowieckiego Janusza I Starego /druk nr 781, 781A/.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w statucie Środowiskowego Domu Samopomocy w Łomży /druk nr 772, 772A/.
10. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi na działalność Dyrektora MPGKiM ZB /druk 773,773A/.
11. Przyjęcie Planu Pracy i Kontroli Komisji Rewizyjnej na 2018 rok /druk nr 778/.
12. Złożenie informacji o pracy w 2017 roku przez Przewodniczącego Rady oraz Przewodniczących merytorycznych Komisji /druk nr 779, 779/1, 779/2, 779/3, 779/4, 779/5/.
13. Odpowiedź na interpelacje i zapytania.
14. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
15. Sprawy różne.

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Ogłosił przerwę, w trakcie której odbyło się przedstawienie artystyczne w wykonaniu kolędników - uczniów Szkoły Podstawowej nr 8 w Łomży.

Po przerwie.

**Ad. 1**

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o uwagi do protokołu z obrad XLIX zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Radni uwag nie zgłosili. Rada przyjęła protokół z obrad XLIX sesji.

**Ad. 2**

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu grudniu 2017 roku.

W związku z brakiem uwag, zamknął realizację pkt-u 2.

**Ad. 3**

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

## **Zbigniew Prosiński – radny**

Stwierdził, że postanowił przeanalizować zestawienie kosztów i wpływów z tytułu opłat za gospodarowanie śmieciami i chciałby przypomnieć słowa Prezydenta, który podczas procedowania i ustalania tych stawek obiecywał, że jeżeli będzie nadwyżka, to te opłaty zostaną obniżone. Nie wie, czy Pan Prezydent z tym materiałem się zapoznał, czy nie, ale poinformował, że tak, jak sugerował, dotyczy to również radnych, którzy poparli wniosek Prezydenta, nie chcieli zapoznać się z tymi wyliczeniami i okazuje się, że pomylił się o 40 tys. zł przy 6 – milionowym budżecie tego zadania. Poinformował, że w zestawieniu wysokość opłat dokonanych przez mieszkańców i kosztów systemu nadwyżka w zabudowie wielorodzinnej wynosi 450 tys. zł, czyli mieszkańcy o te kwotę przepłacili, natomiast niedobór w zabudowie jednorodzinnej to kwota 100 tys. zł. Mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej pokryli koszty systemu, może nie całego, ale dopłacili do zabudowy jednorodzinnej i pokryli to, co brakowało i system zbilansował się przy zsumowaniu tego z nadwyżką z roku 2016. Poprosił o odpowiedź na zapytanie, jakie działania i jak szybko w związku z tym zostaną podjęte. Poprosił również o odpowiedź na zapytanie, skąd wynikają takie duże różnice w wysokości wpływów z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami, szczególnie w zabudowie jednorodzinnej, ponieważ w zabudowie wielorodzinnej ta kwota jest bardzo zbliżona w porównaniu miesiąc do miesiąca o tyle w zabudowie jednorodzinnej różnicę za miesiąc styczeń mamy praktycznie 2-krotną tj. 230 tys. zł w styczniu, a w miesiącu grudniu 117 tys. zł. Uważa, że jest to za duża różnica. Poprosił o wyjaśnienie z czego to wynika, czy to mieszkańcy składają deklarację, że nie będą te nieruchomości zamieszkiwane, czy też wynika do z zadłużenia. Poprosił również o przedstawienie zadłużenia z tytułu nie wnoszonych opłat, z podziałem na rodzaj zabudowy.

## **Dariusz Domasiewicz – radny**

1. Przytoczył zapis z informacji znajdującej się na stronie MPWiK, która reklamuje walory wody, która wg MPWiK charakteryzuje się dobrymi wskaźnikami jakości i może konkurować z wodami butelkowanymi, dostępnymi na półkach sklepowych, ponieważ jej parametry są zbliżone, a nawet lepsze od tych butelkowych. Stwierdził, że jego zapytanie dotyczy inwestycji, o której radni dowiedzieli się z portalu 4lomza.pl, że miasto Łomża poczyniło inwestycję na kwotę blisko 40 tys. zł na zamontowanie stacji zmiękczenia wody. Poprosił o odpowiedź czemu służą dystrybutory, które stoją na korytarzach, bo rozumie, że do takiej przysłowiowej herbaty, kawy, czy napicia się wody. Nie rozumie do czego miasto zużywa wodę i skąd taki wniosek, że ta woda powinna być zmiękczona. Jeżeli w ratuszu jest taka woda, to czy w szkołach, przedszkolach, gdzie przygotowuje się posiłki, planowane jest zamontowanie takich stacji?
2. Odnosząc się do budynku przy ul. Wesołej, który miał być przerobiony na mieszkania socjalne poprosił o odpowiedź na zapytanie jak wygląda stan faktyczny na dzisiaj i koszty są przewidziane tej inwestycji i czy doniesienia

medialne są zgodne z prawdą. Czy miasto decydując się na zakup tego budynku, miało wiedzę o kosztach, które trzeba ponieść, czy takiej wiedzy nie było.

3. Odnosząc się do projektu Smart – citi poprosił o przedłożenie zestawienia sukcesów, jakie miasto osiągnęło dzięki temu programowi, kosztów jakie zostały przy tym poniesione oraz firm, które w tym projekcie uczestniczyły.

#### **Tadeusz Zaremba – radny**

1. Odnosząc się do miejsc postojowych i parkingów stwierdził, że to, iż u nas dzieje się to w sposób „partyzancki” nie jest już dla nikogo zaskoczeniem, ale chciałby złożyć zapytanie w związku z tym, że pojawiły się na Starym Rynku znaki - ograniczenie postoju do 30 min. Podkreślił, że co do tego nie ma zastrzeżenia i rzeczywiście może jest to logiczne tyle tylko, że ma pytanie, jak to będzie mierzone. Czy będzie tam stała Straż Miejska, personel Prezydenta i robił zdjęcia, a może jacyś sygnaliści, bo to już się wprowadza. Uważa, że bez sensu jest stawianie znaku, którego nie da się wyegzekwować. Ponadto poprosił o odpowiedź na zapytanie, jakie korzyści czerpie miasto z wynajęcia, czy udostępnienia części miejskiego parkingu na rogu al. Legionów i ul. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie część jest wygradzona i jest do użytku jednego z sąsiadów, przy czym wcale nie lepszego, ani gorszego od sąsiednich. Chciałby wiedzieć, czy jest to na zasadzie prawa kaduka, czy jest to jakaś nowa polityka preferencyjna, czy jest to biznes, za który ktoś miastu płaci.
2. Odnosząc się do kwestii selektywnej zbiórki odpadów komunalnych stwierdził, że Pan radny Prosiński podniósł bardzo ważny aspekt. Stwierdził, że wiemy, iż koszt faktyczny, ponoszony przez mieszkańców, związany jest z rodzajem i jakością selektywnej zbiórki i jeżeli „na bramie” 1 tona segregowana kosztuje kilka złotych, a zmieszana kilkaset złotych, to oczywiste jest, że koszty tego systemu będą się zmieniały. W związku z tym, że temat dotyczy funkcjonowania ZGO będzie przedmiotem obrad Komisji Gospodarki Komunalnej i chciałby, aby do tego opracowania dołączono również zakres przedsięwzięć i osiągniętych rezultatów, które skutkowałyby, bądź skutkują, zwiększeniem udziału selektywnej zbiórki przy czym, nie myśli tutaj o papierowych działaniach, tylko takich, które przeniosłyby się w głąb miasta tam, gdzie te problemy powstają.
3. Złożył zapytanie dotyczące cmentarza komunalnego przy ul. Przykoszarowej. Stwierdził, że z tego co wie, chyba w 2017 roku skończyła się umowa i chciałby wiedzieć, czy umowa została przedłużona i na jakich warunkach.

#### **Maciej Borysewicz – radny**

1. Kontynuując wątek odpadów komunalnych poruszył kwestię zмовy cenowej w odpadach. Stwierdził, że Związek Samorządów Polskich złożył do UOKiK zawiadomienie o podejrzeniu zмовy cenowej na rynku gospodarowania odpadów komunalnych. Dodał, że Pan Prezydent jest członkiem zarządu tego związku. Poprosił o odpowiedź, czy Pan Prezydent zgadza się z tym pismem,

czy był poinformowany, że zarząd podjął taką akcję i takie pismo wystosował, a w związku z tym, czy ma rozumieć albo domniemywać, że takie nasza regionalna instalacja przetwarzania odpadów komunalnych bierze udział w tej znowie cenowej, czy nie bierze, no bo jeżeli wszystkie instalacje działające na terenie naszego kraju, to także i nasza. Poprosił Prezydenta, aby się do tego ustosunkował.

2. Odnosząc się do umów na świadczenie stałej obsługi prawnej przez Kancelarię M. Wierzbicki i wspólnicy stwierdził, że pierwszą umowę, o którą chciał zapytać, Pan Prezydent zawarł 1 września 2016 roku z terminem jej obowiązywania do 31 grudnia 2017 roku na kwotę 118 tys. zł. W związku z tym, że minął okres obowiązywania tej umowy, poprosił o przedłożenie sprawozdania zawierającego ilość porad prawnych udzielonych przez tę kancelarię, ile opinii wydała, ile dyżurów pełnili prawnicy przez okres obowiązywania umowy i czy oraz ile razy kancelaria reprezentowała miasto, czy też jednostki podległe miastu, w sądach i w jakich sprawach. Zwrócił uwagę, że Pan Prezydent zawarł kolejną umowę z tą samą kancelarią na obsługę stałą prawną od 1 stycznia tego roku do końca tego roku na kwotę 88 tys. zł. W związku z powyższym poprosił o kserokopię tej umowy, a jeżeli nie jest to możliwe, to wskazanie miejsca, pokoju, godziny, czasu kiedy mógłby zapoznać się z tą umową.
3. Stwierdził następnie, że od kilku sesji drażni temat zatrudnienia kierownika wydziału księgowości w spółce MPWiK. Po wielu trudach i bojach udało mu się uzyskać informację, że konkurs się odbył i taka osoba została zatrudniona, ale niestety nie może uzyskać informacji o nazwisku tej osoby. Z odpowiedzi na jego interpelację wynika, że „nabór na wolne stanowiska w dziale księgowości MPWiK nie jest uregulowany w odrębnych przepisach prawnych, a wobec powyższego jako taki nie jest objęty zakresem art. 6 itd. ustawy o dostępie do informacji publicznej i w związku z tym nie podlega obowiązkowi udostępnienie w bip z tym, że rodzi się pytanie. Skoro to postępowanie nie było objęte procedurą dotyczącą pracowników samorządowych, czy też nie podlega jakby ustawie o dostępie do informacji publicznej, to skąd i po co było ogłoszenie w bip-e. Przypomniał, że cała sprawa „wzięła się z tego”, że ogłoszenie o konkursie ukazało się w bip-e, informacja o tym, że konkurs trwa również była, informacja, że konkurs został rozstrzygnięty i że osoba została zatrudniona także była. W związku z tym dlaczego nie zrobiono kroku dalej, bo logicznym wydawałoby się, że jeżeli ujawniamy coś na bip-e, to ujawniamy to do końca. Jeżeli nie było to potrzebne, to dlaczego to było.

**Adam Zwierzyński** – radny

Stwierdził, że w roku bieżącym jest obchodzone m.in. 100 – lecie odzyskania niepodległości przez Polskę jak też w niedługim czasie będzie obchodzone 100 – lecie powstania Związku Geodetów Łomżyńskich. Dodał, że jest to najstarszy związek w Polsce, który powstał. Złożył interpelację, jeżeli będzie to możliwe, aby uświetnić ten

związek nazwą ulicy, czy placu tym bardziej, że jest to związek, który powstał 2 lata po odzyskaniu niepodległości i w Polsce nie ma starszego.

### **Lech Śleszyński** - radny

Podziękował za szczegółowe odpowiedzi na jego interpelacje z poprzedniej sesji. Poinformował, że otrzymał m.in. odpowiedź, że automatyczna detekcja ruchu na przejściach i skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną nie ma w Łomży zastosowania.

1. Złożył następnie zapytanie do policji. Stwierdził, że w naszym mieście z różną częstotliwością kradzione są auta i wielu Łomżan jest poszkodowanych i jego zapytanie brzmi: jak działa monitoring policji w mieście i jaka jest wykrywalność skradzionych samochodów.
2. Stwierdził, że na podstawie jego i mieszkańców obserwacji, na Górcze Zawadzkiej wywózka śmieci jest niesystematyczna. Śmieci zalegają w nadmiarze w śmietnikach, zwłaszcza, po weekendzie. Poprosił odpowiednie służby o poprawienie sytuacji.

### **Andrzej Wojtkowski** – radny

Zabierając głos odniósł się do kwestii przejścia na stadion. Przypomniał, że składał interpelację dotyczącą zamontowania łańcuchów wzdłuż chodnika przy ul. Zjazd do przejścia na stadion, co odbiło się szerokim echem wśród rodziców i nauczycieli, którzy prowadzą dzieci przynajmniej 2 razy w tygodniu na stadion na różne imprezy sportowe. Ponowił interpelację, w imieniu rodziców i nauczycieli, o zamontowanie barierek na chodniku, wzdłuż rzeki Narwi, które umożliwią bezpieczne przejście na stadion. Poinformował, że w odpowiedzi na jego interpelację w tej sprawie Pan Prezydent stwierdził, że będzie to możliwe przy remoncie ul. Zjazd. Uważa jednak, że nie możemy czekać, aż się coś po raz kolejny wydarzy tym bardziej, że droga na stadion jest niebezpieczna, jest duży ruch, dużo TIR-ów.

### **Witold Chłudziński** – radny

Złożył na piśmie interpelacje dotyczące przedłożenia informacji na temat:

1. Ile sprzedano działek w strefie ekonomicznej i kiedy planowane są pierwsze inwestycje.
2. Programu pilotażowego, do którego zostało zakwalifikowane miasto Łomża, dotyczącego zakupu pojazdów elektrycznych.
3. Wdrożenia na terenie miasta komunikacji rowerowej z bardzo dużym wkładem sponsorów.
4. Na jakim etapie jest przygotowanie przekształcenia MPK w spółkę.
5. Ponownie złożył interpelację dotyczącą zamontowania sygnalizacji świetlnej, ostrzegawczej na przejściach ul. Przkoszarowej w okolicach kościoła Bożego Ciała i cmentarza. Dodał, że w piątek o godz. 18.15 została potrącona tam osoba, szczęśliwie niegroźnie.
6. Zwrócił uwagę, że 2 lata temu została zakończona budowa osiedla Wiosenne, a teren w dalszym ciągu nie jest uporządkowany. Dodał, że 4 –krotnie zwracał

się do służb Pana Prezydenta z prośbą o zajęcie się tym tematem, ale wszystko pozostało bez echa. Zastanawiał się, czy interpelacje tego typu powinny być składane na sesji, żeby były skuteczne, ale widzi, że jedynie Pan Prezydent jest władny i dlatego też podjął decyzje o złożeniu tej interpelacji.

#### **Ewa Chludzińska – radna**

1. W imieniu mieszkańców ul. Korczaka złożyła zapytanie czy i kiedy powstanie chodnik przy tej ulicy.
2. Złożyła interpelację dotyczącą nieoświetlonego łącznika, którym idzie się do Hospicjum od ul. Rybaki do bulwarów oraz sięgacza ul. Górnej do ul. Kierzkowej, gdzie również nie ma oświetlenia, a nawet chodnika. Uważa, że dobrze by było zamontować w tych miejscach jakieś oświetlenie.
3. Złożyła na piśmie interpelację dotyczącą rozważenia możliwości wprowadzenia bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską dla wszystkich mieszkańców Łomży wraz z uzasadnieniem.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Chludzińskiej stwierdził, że wypowiedź ta nie miała znamion interpelacji. W każdym, innym miejscu można by na ten temat dużo mówić, natomiast nie wyczerpuje to znamion interpelacji.

#### **Janusz Mieczkowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej**

1. Zwrócił uwagę, że od września wprowadzony został dziennik elektroniczny i chciałby dowiedzieć się jaka jest opinia Pana Prezydenta jeśli chodzi o efekty jego wprowadzenia. Jakie przyniosło to pozytywne, jakie są negatywne strony, czy zwiększyło się zainteresowanie rodziców uczniami, bo system ten bardziej to umożliwia. Zauważył, że często wprowadzając nowe, stosujemy również stare rozwiązania i w tym momencie chyba tak jest, bo są prowadzone dzienniki elektroniczne i w niektórych szkołach stare sposoby. Czy w związku z tym, nie można byłoby porzucić pewnych działań wynikających ze starego systemu, bo zastanawia się czy istnieje np. konieczność organizowania wywiadówek.
2. Złożył interpelację dotyczącą ul. Podleśnej. Wyjaśnił, że jadąc od ul. Browarnej w kierunku ul. Piaski zostały zamontowane dwa progi zwalniające i uważa, że pierwszy zupełnie nie zdaje egzaminu. Albo został źle zainstalowany, albo trzeba tam coś usprawnić. Wyjaśnił, że wszyscy ten próg omijają, może i słusznie, bo taka możliwość została dana. Jego zdaniem albo trzeba by było zlikwidować ten próg zwalniający, albo usprawnić, aby działał tak, jak należy.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

#### **Ad. 4 a, b**

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

**Anna Godlewska** – Z-ca Przewodniczącej Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny w sprawie zmian w budżecie miasta na 2018 rok (w załączeniu).

**Marianna Jóskowiak** - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinie Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie zmian w WPF miasta Łomża na lata 2018 – 2031 oraz w sprawie zmian w budżecie miasta na 2018 rok (w załączeniu do protokołu).

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

**Zbigniew Prosiński** - radny

Odnosząc się do działu 600 – lokalny transport zbiorowy w połączeniu z programem ŁoKeR stwierdził, że nie ukrywa, iż program ten był dla niego zaskoczeniem. Uważał bowiem, że Pan Prezydent da radnym trochę czasu, że zostaną przedstawione przynajmniej jakieś mapy, rozkład przystanków, bo tak naprawdę radni nic nie wiedza na ten temat, przynajmniej on nie dostał takich materiałów. W projekcie uchwały jest mowa o zabezpieczeniu kwoty 40 tys. zł na analizę przekształcenia MPK w spółkę. Wcześniej antycypował, że to prawdopodobnie nastąpi i czy Pan Prezydent zastanowił się czy nie zrezygnować z ŁoKeRa na rzecz darmowej komunikacji, do której wcześniej nawiązywała radna Chłudzińska, bo wprowadzone ulgi w poprzednim roku, jego zdaniem, powodują to, że niedługo nie będzie innej możliwości jak przekształcenie MPK w spółkę. Jeżeli je przekształcimy, czy nie okaże, że niskim nakładem środków, komunikacja będzie mogła być darowa w Łomży. Poprosił o wyjaśnienia dotyczące przekształcenia MPK w spółkę, w jakiej sytuacji jest w tej chwili MPK i czy jest to konieczne. Jeśli chodzi o program ŁoKeR poprosił o odpowiedź, czy zostało zrobione rozpoznanie, czy będzie ogłoszony przetarg na operatora, na zakup, ile tych stacji będzie, gdzie będą one umiejscowione i jakie to będą koszty. Wiemy, że wstępnie to ma być na 2 lata. Chciałby więc poznać koszty funkcjonowania systemu w ciągu tych 2 lat oraz koszty dla mieszkańców, bo zdążył dowiedzieć się tylko tyle, że przez 15 minut będzie można jechać za darmo, a chciałby wiedzieć ile to będzie kosztowało później.

Odnosząc się do budynku przy ul. Wesolej stwierdził, że nie przypomina sobie, aby radnym została udzielona jakkolwiek informacja, że ten stan techniczny budynku jest w tak dramatyczny, że nakłady przewyższą budowę nowego. W związku z powyższym poprosił o odpowiedź na pytanie, czy były analizowane ekspertyzy, które podobno były wykonywane w poprzedniej kadencji, co w tych ekspertyzach było zawarte, czy może zostały przeprowadzone ekspertyzy w obecnej kadencji, bo pamięta, że argumentem, którym próbowano radnych przekonać, była niska cena i duża przecena, bo 50 % i czy tylko to zaważyło o tym, że w tej chwili wychodzi, że nie była to trafiona inwestycja.

## **Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odpowiadając na pytanie dotyczące MPK stwierdził, że jak na pewno radni pamiętają, na temat przekształcenia MPK w spółkę była mowa w roku poprzednim. Padały pytania na posiedzeniach Komisji, kiedy to nastąpi. Nie ukrywa, że planowali dokonać tego w poprzednim roku, ale też czasami potrzeba głębszej analizy, chociaż w jego ocenie jest to sprawa już nieunikniona, bo funkcjonują tylko 2 zakłady budżetowe w kraju, które świadczą usługi transportowe w jednostkach samorządu terytorialnego. Pozostałe zakłady odpowiadające za transport zbiorowy są to spółki i w jego ocenie w tym roku się to wydarzy. Po to właśnie potrzebna jest ta ekspertyza, na którą zostały zawarte środki w zmianach w budżecie. Nawiązując do wypowiedzi radnego Prosińskiego, który sugeruje, aby zamiast rowerów miejskich należałoby mieszkańcom zaproponować bezpłatną komunikację stwierdził, że ma nadzieję, że Pan radny wie, iż w chwili obecnej jest niemożliwe, ponieważ MPK jest zakładem budżetowym i 50 % jego koszt nie może przekraczać. Dodał następnie, że myślał, iż pozytywnie zaskoczy Pana radnego, że proponują to mieszkańcom. Przypomniał również, że od początku tej kadencji mówił o zadaniach, które chciałby zrealizować w trakcie jej trwania i m.in. system rowerów miejskich ze wsparciem zewnętrznym, a tutaj to wsparcie zewnętrzne mamy od lokalnych przedsiębiorców. W jego ocenie, nawet nawiązując do tych argumentów, które przedstawiła Pani radna Chludzińska, rowery miejskie jak najbardziej się w to wpisują, czyli kwestia ochrony środowiska, zdrowy styl życia itd. Jeśli chodzi o bezpłatne przejazdy, to również to rozpatruje, ale odniesie się do tego w odpowiedziach na interpelacje.

## **Andrzej Garlicki** – Z-ca Prezydenta Miasta

Podziękował Panu radnemu za pytanie, ponieważ jest to okazja, aby coś więcej powiedzieć na temat programu ŁoKeR, czyli Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej, którą wnioskuje, aby uruchomić w naszym mieście. Jak powiedział Pan Prezydent jest to program roweru miejskiego, który był w programie wyborczym Pana Prezydenta i Pan Prezydent nalegał, żeby to zrealizować. We wszystkich samorządach tam, gdzie funkcjonuje rower miejski i wiemy, że z dobrym skutkiem, jest to usługa kupowana przez samorząd. Usługa, która jest dość droga, bo to jest całe know-how, wszystkie stacje rowerowe, rowery, serwis, alokacja, to wszystko jest kupowane jako usługa w danej firmie. Główny problem to czy realizować to w wymiarze pilotażu, bo jednak jest drobny znak zapytania, czy w Łomży taka komunikacja „zaskoczy”. Szukał pomysłu na to, aby można było uruchomić program w realiach naszego budżetu, no i jest pomysł, który dzięki uprzejmości i życzliwości naszych, lokalnych przedsiębiorców mógłby być zrealizowany. Dodał, że nie mamy jeszcze podpisanych umów i nie chciałby mówić o tym definitywnie, ale wynegocjowane są już te kwestie i przynajmniej w 10, a nawet myśli że w 15 stacjach, uruchomiony zostanie ten rower w naszym mieście przy czym umowa ramowa, czyli ta podstawowa, która będzie zawarta z firmą, dostarczającą tę usługę, będzie podpisana przez Urząd Miejski i to w tej kwocie symbolicznej. Miasto Łomża w ramach tej umowy zakupi 3 stacje rowerowe, plus opłaci serwis rowerów i alokację tych rowerów w całym mieście.

Pozostałe stacje będą sfinansowane w ramach umów sponsorskich przez prywatnych przedsiębiorców i firmy zewnętrzne. Uważa, że jest to ewenement w skali kraju i myśli, że forma realizacji programu będzie chlubą naszego miasta i na pewno dużo się będzie mówiło o tym rozwiązaniu, bo ta partycypacja i współpraca ze społeczeństwem, również w tym wypadku ze środowiskiem przedsiębiorców, jest wszędzie niezwykle oczekiwana i wręcz potrzebna. Fakt, że udaje się nam w tak znacznym stopniu, bo to nie jest mały koszt to sponsorowanie, czyli ta usługa wykupu jednej stacji rowerowej to jest ostatecznie umowa pomiędzy dostawcą tej usługi i inwestorem, czyli prywatną firmą i nie będzie o tym mówił. Natomiast są to znaczne środki i to, że jednak przedsiębiorcy poczuwając się do tego, aby pomóc miastu, ale też wyjść naprzeciw mieszkańcom i chcą sponsorować takie stacje, to uważa, że jest to wielka sprawa i za pośrednictwem mediów, w imieniu Prezydenta i nas wszystkich, chciał podziękować serdecznie za wejście w ten program i za taką nawet pomoc, bo trzeba to rozpatrywać też w takim wymiarze. Uważa, że jest to niezwykle ważne, żeby taka usługa w Łomży uruchomić, bo jest to i jak radni wiedzą, od początku tej kadencji rozwijają sieć ścieżek rowerowych i te wszystkie białe plamy uzupełniamy, poprawiamy tam, gdzie ścieżki były w złym stanie, a tam gdzie ich nie było, starają się budować. Są takie miejsca w mieście jak stare miasto, gdzie po prostu tych ścieżek nie ma gdzie wcisnąć i trzeba będzie w ramach normalnego poruszania i komunikacji, korzystać z tych traktów pieszych i komunikacyjnych. Natomiast sama usługa, na cały sezon letni, zostanie uruchomiona w naszym mieście i jest przekonany, że będzie dobrą propozycją dla mieszkańców, i że mieszkańcy dobrze to przyjmą. W kolejnych latach myśli, że uda się im w tym samym systemie realizować i to będzie dla nas wielką sprawą, że w symbolicznym stopniu będzie obciążało ro budżet miasta. Ma nadzieję, że wszyscy będą korzystać z tego środka komunikacji i będziemy dbać o swoją tężyznę fizyczną, ale też o środowisko naturalne.

Odpowiadając na drugie pytanie Pana radnego odnośnie budynku przy ul. Wesolej, starego hotelu robotniczego stwierdził, że czytał również doniesienia medialne i są one tendencyjnie przedstawione. Co do potrzeb w wymiarze budownictwa socjalnego nikogo nie musi przekonywać, że są one olbrzymie. Miejsc, gdzie możemy takie budownictwo socjalne budować jest stosunkowo niewiele, ponieważ ograniczone to jest też planami miejscowymi i różnymi, innymi rzeczami, a przede wszystkim własnością i posiadaniem odpowiedniego gruntu przez miasto albo okolicznością jego zakupu. To była okazja i uważa, że bardzo dobrze się stało, że Prezydent podjął tę decyzję, a Rada Miejska się na to zgodziła, żeby ten stary hotel robotniczy kupić. W chwili obecnej jesteśmy na etapie finalizacji, ponieważ jeszcze nie ma ostatecznego projektu budynku i na dniach otrzymamy jego pełną dokumentację. Co do kosztorysów, to wiemy już mniej więcej jakie są szacunki. Wiedzieliśmy, że to wymaga dużych nakładów, ponieważ jest to budynek wiemy w jakich latach robiony, a standardy są mocno wyśrubowane i te wszystkie przepisy, które nas obligują, aby ten projekt był w odpowiedni sposób narysowany i wyliczony. Dodał, że na pewno będziemy zabiegać o wsparcie na pośrednictwem KZN-u, czy też BGK nieruchomości i na pewno nie będzie to budynek w finalnym koszcie droższy od tego, który już mamy, a jest przekonany, że będzie nawet dużo tańszy. Natomiast inwestycja ta wymaga

ostatecznie kilku milionów złotych. Biorąc pod uwagę wsparcie, które uzyskamy, to koszt będzie nie większy niż ten, który trzeba by było ponieść w przypadku zakupu gruntu i budowy budynku socjalnego. Podkreślił, że jest to inwestycja jak najbardziej oczekiwana, potrzebna i na pewno decyzja była właściwa i rozsądna, bo mielibyśmy inną alternatywę i musielibyśmy szukać gruntu, na którym można by było postawić blok to po pierwsze, a po drugie musielibyśmy wykonać dokumentację i przeprowadzić inwestycję, a wiemy jakie są ceny. Kolejnym elementem, który uzasadnia tę decyzję to fakt, że budynek byłby degradowany i w tym miejscu byłby tylko problemem w wymiarze dbania o bezpieczeństwo mieszkańców, którzy na tym osiedlu żyją. Uważa, że odpowiedział Panu radnemu na pytanie, a co do samych kosztów już definitywnie podjętej inwestycji, jest to jeszcze przed nami, bo projekt będzie w styczniu oddany, kosztorysy będziemy znać, a tak naprawdę, jak radni wiedzą, to same przetargi rozstrzygają definitywnie o kosztach, które musimy ponieść jako samorząd i jeszcze w tym montażu finansowym na pewno będzie duże wsparcie z BKG albo z KZN-u, a więc analizy i decyzję jeszcze przed nami.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta Garlickiego w sprawie LoKeR-a zwrócił uwagę, aby zadbać w miarę o wyznaczenie tras bezpiecznego poruszania, bo jeśli ileś rowerów wjedzie na jezdnię, to będzie narażenie na niebezpieczeństwo, a nie mamy jeszcze wszędzie dróg rowerowych.

#### **Zbigniew Prosiński** – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego stwierdził, że jedyne konkrety jakie mamy, to te zawarte we wniosku w sprawie zmian w budżecie miasta, czyli 160 tys. zł, 20 rowerów i nic więc. Chciałby wiedzieć coś więcej, czy to będzie 5 miesięcy w pilotażu, czy miasto ma zamiar to kontynuować, czy po prostu teraz zainwestujemy teraz 160 tys. zł, żeby sobie popробować, a tak naprawdę to „kupujemy kota w worku”. Nie przedstawiono radnym chociażby skrawka jakiejś mapy. Osobiście tego nie widział, nie wie jak reszta radnych, gdzie mają być przystanki, skąd będzie można się komunikować. Uważa, że to są istotne informacje, o których też chcieliby się dowiedzieć mieszkańcy. Kolejna sprawa to, czy wśród tych przedsiębiorców, którzy będą sponsorami, a o których wspominał Prezydent Garlicki, są spółki miejskie, bo jeżeli tak, to on na to nie wyraża zgody. Poprosił o obniżenie mieszkańcom cen wywozu śmieci, czy ceny ciepła, jeżeli w spółkach są nadwyżki, a nie fundować rowery, bo mieszkańcy sami sobie je kupią jak będą oszczędzać. Poprosił o informację w tej sprawie.

#### **Andrzej Garlicki** – Z-ca Prezydenta Miasta

Zwrócił się z zapytaniem do radnego Prosińskiego, czy Pan radny wie, na czym polega rower miejski, czy Pan radny miał okazję jeździć rowerem miejskim. Widzi, że Pan radny za bardzo nie wie, o czym mówi. Wyjaśnił, że system roweru miejskiego jest to usługa, która kupuje miasto z reguły samorząd miejski wielkości tak jak Łomża

albo większe. W dużej mierze usługa ta dla mieszkańca jest darmowa, bo te 15 – 20 minut przejazdu jest darmowa. Polega to na wypożyczeniu roweru głównie poprzez panel zamieszczony na stacji albo poprzez aplikację mobilną na smartfonach, czyli bardzo prosta, wręcz banalna w wymiarze trudności, usługa, którą się w kilka sekund uruchamia. Wypożycza się taki rower, jedzie się w miejsce, gdzie te stacje są i się ten rower oddaje, dokuje go i ma się spokojną głowę. Korzystając ze swojego, prywatnego roweru, w zależności chociażby pogodowych, trzeba jednak wrócić do swojego domu, albo znieść go z balkonu, czy z piwnicy. Stwierdził, że jest to bardzo korzystna i oczekiwana usługa. Myśli, że odzew, który Pan radny będzie miał na swoim profilu będzie bardzo krytyczny w tym wymiarze, bo sprawdziliśmy to poprzez wiele, różnych kanałów, jak oczekiwana jest to usługa w naszym mieście. Zapewnił, że mają już wstępne mapki jeśli chodzi o stacje, ale są one w jakiejś części uzależnione od woli sponsorów, bo wiadomo, że sponsoring w tym wymiarze też się sprowadza do tego, żeby promować swoje firmy. Podstawowym kluczem, wg którego ten program będzie uruchamiany jest to, aby ta komunikacja była sprawna i jak mówił Pan Przewodniczący, bezpieczna i możliwa. Taka, żeby w trakcie tych darmowych minut, można było dojechać wszędzie i co do tego nie ma żadnej wątpliwości. Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Miejskiej odnośnie bezpieczeństwa stwierdził, że jest to ich priorytetem. Poinformował, że jednym ze sponsorów jest OSM Piątnica, w której pracuje wielu Łomżyniaków i naturalnym byłoby, aby tam uruchomić taką stację. Jednak w tym kierunku nie idziemy dopóki nie uporządkujemy ul. Zjazd i nie zapewnimy bezpiecznego poruszania się pieszych i rowerzystów. Zapewnił, że mają na względzie bezpieczeństwo. Jeśli chodzi o przyszłość roweru miejskiego, to jest przekonany, że będzie on nie zwijał, a rozwijał i myśli, że w przyszłym roku uruchomione zostaną kolejne stacje, a na pewno będą chcieli podpiąć też okoliczne miejscowości m.in. gmina Łomża, droga do Nowogrodu będzie budowana, Stare i Nowe Kupiski, czy Konarzyce. Była propozycja, żeby włączyć Drozdowo. Jego zdaniem ta usługa na pewno się przyjmie w trakcie całego sezonu letniego. Będzie 15 stacji finalnie w mieście w tym pierwszym roku. Usługa w części dla mieszkańca będzie darmowa, czyli pierwsze 15 minut będzie darmowe. Miasto wykupuje 3 stacje plus wykupuje usługę serwisu i alokacji tych rowerów, bo będą one na bieżąco monitorowe gdzie i ile ich jest. Można założyć, że rowery ze Starego Rynku będą zjeżdżały na bulwary, ale już niekoniecznie w drugą stronę, bo to będzie ciężiej. Wykupując więc tę usługę alokacji będziemy też dbać o to, aby te rowery w odpowiedniej ilości, na każdej z tych stacji, były. Standardowa stacja to jest 70 stanowisk i 7 rowerów na tej stacji. Jest to punkt wyjścia, aczkolwiek będzie to analizowane i będziemy sprawdzać gdzie i ile jest tych rowerów jest wypożyczanych, czy gdzieś, któreś stacji nie należy powiększyć. Zawsze muszą być wolne miejsca, aby osoba, która przyjedzie do stacji, mogła wpiąć rower w wolne miejsce.

**Zbigniew Prosiński – radny**

Zwrócił uwagę, że Pan Prezydent nie odpowiada na zadawane przez niego pytania. Stwierdził, że jest zmuszony kolejny raz zabierać głos, ponieważ Pan

Prezydent nie odpowiedział na żadne jego pytanie. Pan Prezydent pytał go, czy umie jeździć na rowerze, czy widział rower i jak Pan Prezydent obserwuje jego profil na facebook-u, to potrafi zrobić salto w przód i w tył i jest w stanie to zrobić. Poprosił o odpowiedź na pytanie, czy wśród sponsorów są spółki miejskie. Poprosił również, aby nie mówić, że dla mieszkańców rower jest za darmo, bo środki na ten cel Prezydenci wyjmują z kieszeni mieszkańców, one nie biorą się z nieba. Rower jest za darmo, a wówczas nie będzie wybudowany chodnik albo ulica i to nie jest za darmo. Poprosił o odpowiedź na zadane pytanie.

### **Andrzej Garlicki** – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że nie pytał Pana radnego, czy Pan radny umie jeździć na rowerze. Nie powiedział też, że rower miejski jest darmowy. Powiedział, że korzystanie z niego przez 15 minut jest darmowe. Dodał, że jest mocno zawiedziony konwersacją Pana radnego i pytaniami, bo gdyby Pan radny, znając temat roweru miejskiego i o co w ogóle chodzi, komu to służy i jak to jest oczekiwane, a po wyglądzie Pana radnego zakłada, że Pan radny nie jest człowiekiem, który nie korzysta z roweru, więc Pan radny powinien być szczerze tym zainteresowany i być jednym z pierwszych, którzy tym rowerem będą chcieli jeździć, a Pan radny tutaj staje w poprzek i neguje całe przedsięwzięcie. Stwierdził następnie, że rower musi kosztować tak, jak każda, inna usługa. Poprosił Pana radnego, aby sprawdził, ile to kosztuje w innych samorządach, a ile będzie kosztowało w naszym mieście. Jeżeli wykupujemy 3 stacje rowerowe, każda ze spółek miejskich, tzn. 3 spółki miejskie, wchodzi w ten program, bo tam też pracują mieszkańcy Łomży i chcą mieć taką możliwość, żeby dojechać do pracy korzystając z tego roweru. To są wszystkie 3 spółki, które mają dość duże zatrudnienie i chcą mieć taką możliwość dla swoich pracowników i nie tylko, bo jest to też wyjście w kierunku mieszkańców. Wszyscy utrzymujemy te spółki i spółki te w różnym zakresie realizują też usługi miejskie. Idąc tym kluczem, który Pan radny próbuje prowadzić, to wcześniejsze pytanie o komunikację publiczną, miejską też można zakwestionować i odkłamać postulat Pani radnej Chłudzińskiej, co to znaczy darmowa komunikacja miejska. Tym samym kluczem można iść do każdej inwestycji, czyli budowa chodnika też nie jest za darmo, też kosztuje i dlaczego jako miasto mamy budować w tym osiedlu, czy na tę ulicę, przy której nie wszyscy tam mieszkają, tylko część mieszkańców. Stwierdził, że jest to ślepa uliczka i poprosił Pana radnego o szersze spojrzenie na kwestię miasta. Pan Prosiński jako radny, miałby chyba słuszne oczekiwanie, spojrz na każdą inwestycję szerzej. Kwestionować i negocjować oczywiście można wszystko i wszystkich.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o merytoryczną dyskusję, a nie osobistą.

### **Zbigniew Prosiński** – radny

Podkreślił, że nic nie negocjował. Poprosił tylko o odpowiedź na pytania i nie wie, dlaczego Pan Prezydent tak się bronił, bo widzi, że naprawdę z dużym trudem przyszło

Panu Prezydentowi powiedzieć, że jednak to spółki będą głównymi sponsorami tego programu, czyli czytaj dalej: mieszkańcy, bo gdzieś te pieniądze, ktoś musi zapłacić. Poprosił jeszcze tylko o powiedzenie, które spółki i więcej pytań nie będzie zadawał. Zwrócił uwagę, że Prezydent Garlicki stwierdził, że spółki m.in. będą stawiały stacje dla swoich pracowników, to sugeruje, że prościej jest postawić kilka stojaków jeżeli jest potrzeba przyjechania do danej firmy rowerem. Nie jest częstym gościem spółek, ale w mieście widać, że są duże braki jeżeli chodzi o stojaki i jest ich naprawdę mało. Gdyby ich było więcej, ułatwiłoby to życie. Jeszcze raz poprosił o wskazanie, które spółki będą sponsorowały zakup rowerów.

#### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Stwierdził, że po pierwsze Pan radny nie umie liczyć, a po drugie, to Pan radny „naciąga sprawę” mówiąc, że głównym sponsorem będą spółki miejskie i albo Pan radny nie umie liczyć, albo kłamie, ponieważ na 15 minimum stacji, które będą, 3 będą finansowane, czy też dofinansowane przez spółki i rachunek jest prosty. 15 minus 3 to jest 12 i minus 3, które miasto wykupuje, to jest 9 stacji, przynajmniej 9, a myśli, że będzie 11, zasponsorowanych przez prywatnych przedsiębiorców i jak to się ma do 3. Poprosił, aby nie przekłamywać i puszczać w opinię publiczną i media pustych, bez poparcie haseł. Dodał, że po wypowiedzi Pana radnego, jeszcze raz się przekonuje, że Pan radny nie rozumie na czym polega rower miejski. Jeszcze raz powtórzył, że rower miejski polega m.in. na tym, że mieszkaniec miasta idzie do takiej stacji, wypożycza rower, dojeżdża tak, gdzie chce i ten rower zostawia. Kwestia nawet dla pracowników naszych spółek, to jest ta usługa, która nie zobowiązuje tego człowieka do tego, że ma na tym rowerze do domu wrócić i go schować. Jest to wygoda. Może po pracy pojechać do sklepu i tam ten rower zostawić, a wrócić komunikacją miejską, czy taksówką jeżeli będzie np. padał deszcz. Poprosił, aby zgłębić temat i mówić merytorycznie, a nie puste hasła. Poprosił, aby Pan radny doczytał i wtedy będziemy rozmawiać, bo jego zdaniem w chwili obecnej na takie puste przepychanki, szkoda czasu. Tak jak powiedział tych stacji będzie kilkanaście i będą one tak usytuowane, aby zapewnić optymalną komunikację w całym mieście. Kolejną rzeczą, którą Pan radny insynuuje to jest to, że miasto nie wykonało już dużej pracy w kwestii ścieżek rowerowych, czy też uchwytów na rowery. Poprosił, aby Pan radny porównał te ilości, te wielkości sprzed lat 3, które były, a które są teraz. Poprosił również, aby Pan radny przygotował się do rozmowy.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zwrócił się z prośbą, aby wszyscy dyskutowali jako Rada, a nie prowadzili wzajemnych dyskusji, które mogą odbywać się poza sesją. Jeżeli wzajemnie ktoś prowadził polemikę, to reszta radnych jest bezwolnym słuchaczem, bez wymiany zdań.

## **Maciej Borysewicz – radny**

Stwierdził, że po wysłuchaniu Pana Prezydenta Garlickiego wiele wie, wiele spraw zostało wyjaśnionych i nie będzie ponawiał tych samych pytań, ale nawiązując do propozycji zabezpieczenia kwoty 40 tys. zł na wykonanie analizy i opracowanie materiałów niezbędnych do przekształcenia MPK w spółkę prawa handlowego ze względu na złożoność problemu od strony formalno-prawnej, chciałby zadać pytanie i dlatego też w interpelacjach zwracał się do Pana Prezydenta z prośbą o sprawozdanie ze współpracy z Kancelarią Prawną Wierzbicki w Białymstoku. Zauważył, że mamy 2 radców prawnych w Urzędzie Miejskim, MPK ma swojego radcę prawnego. Mamy też za prawie 90 tys. zł umowę z Kancelarią Prawna Wierzbicki, to po co jeszcze 40 tys. zł. Czy w ramach umowy ta kancelaria prawna nie może przeprowadzić przekształcenia, czy dokonać prawnej analizy przekształcenia MPK w spółkę. Wracając do systemu ŁoKeR stwierdził, że Pan Prezydent Garlicki ma prawo mieć swoje stanowisko i ma prawo zachwalać i promować ten pomysł i to jest chyba obowiązek Pana Prezydenta, ale jednocześnie poprosił, aby Pan Prezydent w tym swoim oglądzie, dopuszczał, że ktoś może mieć inne zdanie i że nie wszystko, co podoba się Panu Prezydentowi, może podobać się radnym. Radni też mają prawo zgłosić swoje wątpliwości na sesji w imieniu swoich wyborców. Nie będzie ponawiał pytań i wątpliwości radnego Prosińskiego, natomiast odnosząc się do tych 5 miesięcy okresu próbnego stwierdził, że jest to zrozumiałe i dobrze, że jest, że nie wchodzimy od razu w jakąś długoterminową umowę. W związku z tym poprosił o wyjaśnienie, czy jest założony tzw. próg, no bo jeżeli ma się coś opłacać, to należy założyć, że tyle i tyle tysięcy osób skorzysta przez 5 miesięcy, to system jest wartościowy i to działa, albo jak tyle i tyle wypożyczeni będzie, to to działa. Chodzi mu o ten próg opłacalności to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa dotyczy tej analizy prawnej i jego wątpliwość, czy spółki miejskie mogą w ten sposób wydatkować środki, ale to już decyzja zarządu i rady nadzorczej. Dodał, że jest to tylko jego wątpliwość i Prezydent nie musi się do tego odnosić i trzecia sprawa to w jakim trybie ma być wybrany operator. Wśród tych potencjalnych sponsorów krąży już oferta jednej firmy, czy to będzie ta firma. Czy zbadany został rynek, bo te 160 tys. zł rozumie, że jest podany w oparciu o jakiś kosztorys. Czy to jest kosztorys w oparciu o ofertę jednej firmy, czy kilku firm i czy prawdą jest, że będzie negowany zapis, który się pojawia, że wszystko to, co będzie powyżej tych darmowych 15 minut, będzie zyskiem firmy, która będzie operatorem, czyli nie miasta, tylko cały zysk jaki się pojawi, trafi do prywatnego operatora.

## **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Zgodził się z wypowiedzią radnego Borysewicza, że każdy ma prawo mieć swój punkt widzenia i swoje zdanie. Jest chyba tą osobą, z którą można zawsze i o wszystkim porozmawiać, ale ważne jest, aby rozmawiać na argumenty, a nie na jakieś puste hasła, które w przestrzeni publicznej łatwo jest rzucić, a one później będą żyły własnym życiem. Zadane przez Pana radnego pytania są istotne i dobrze, że Pan radny Borysewicz o to pyta. Wyjaśnił, że nie mamy wskaźników dla miasta Łomży, są

wskaźniki standardowe, które są do osiągnięcia w każdym mieście i wiadomo, że liczy się to przez ilość wypożyczeń. Nie poda w chwili obecnej tej liczby, ale może na piśmie przedstawić jak to wygląda przeciętnie w każdym mieście. Jeżeli chodzi o kwoty, to na rynku jest kilka firm, a w zasadzie dwie firmy, które taką usługę od wielu lat prowadzą. Warto dodać, że firma, z którą prowadzimy negocjacje jest firmą, która stawia na patriotyzm gospodarczy i rowery w 98 % są wykonane w Polsce. Jest to argument może bardziej ogólny, nie sprowadzający się do pieniędzy, ale jednak jest to też ważne. Natomiast całe know-how i standardy będą takie, jak funkcjonują w całej Polsce i nikt lepszego nie wymyśli. Standard, który jest w każdym, innym mieście, będzie zapewniony w Łomży. Stwierdził, że mogliśmy swój rower miejski wymyślać i projektować. Można było szukać takiego wykonawcy, który to zaprojektuje i będzie to robił, ale sprawdziliśmy to w różnych rozmowach i analizach, że dochodzenie do swojego programu miejskiego, wiązałoby się z dużo większymi kosztami i nakładami niż kupienie usługi u kogoś, kto ma tę usługę sprawdzoną i praktykowaną przez wiele, innych samorządów i stąd ta cena i ostateczny wybór, który jest efektem naprawdę twardych negocjacji. Uważa, że cena jest dla miasta naprawdę bardzo korzystną. Wyjaśnił, że nie wstawiano tego w budżecie miasta, bo przecież można by było to wpisać w poprzednim roku, z prostego powodu, ponieważ musiał przeprowadzić szereg negocjacji z prywatnymi przedsiębiorcami, czy w taki program wejść. Program dopiero wtedy ma sens i rację bytu, kiedy będzie zapewniona odpowiednia ilość stacji, powiedzmy 15. Pilotaż, które są w standardowym rozumieniu przez te firmy praktykowane, polegają na tym, że stawiane są w mieście 3 stacje na 2 miesiące i chyba się zgodzimy, że to raczej pokazówka danej usługi, a nie pilotaż, który ma potwierdzić potrzebę i zasadność bądź nie, takiej usługi w mieście. Ostatecznie pilotaż będzie na cały sezon letni w wielkości minimum 15 stacji rowerowych z dostępnością w całym mieście, czyli nie tylko tam, gdzie sponsorzy się znajdują, ale również tam, gdzie tych sponsorów nie ma, ponieważ miasto wykupuje 3 stacje.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego w kwestii negocjacji poprosił o wyjaśnienie, czy są to negocjacje z wolnej ręki, czy w ramach ustawy o zamówieniach publicznych.

#### **Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Odpowiadając na pytanie dotyczące MPK wyjaśnił, że potrzebę przeprowadzenia ekspertyzy, jeszcze w poprzednim roku, kiedy toczyła się dyskusja na temat przekształcenia przedsiębiorstwa w spółkę, zgłaszał Pan Dyrektor MPK. Jeżeli natomiast chodzi o sporządzenie takiej ekspertyzy przez kancelarię prawną, która obsługuje Urząd Miejski, to nie jest to kancelaria specjalistyczna, bo to nie będą tylko ekspertyza pod kątem prawnym, ale też ekonomicznym. Taka opinię przedstawił mu pełnomocnik ds. nadzoru właścicielskiego, ale też wspólnie z Panem dyrektorem uznali, że chcieliby pokazać Radzie Miejskiej opinię specjalistów. Wspólnie z Panem Dyrektorem są przekonani co do tego, że MPK należy przekształcić, ale w ich ocenie,

jeżeli byłoby to podparte fachowością osób, które się na tym znają i przedstawione na komisjach i sesji, to bardziej by to uwiarygodniało niezwykle ważną decyzję, która ma nadzieję, że w tym roku podejmą.

### **Maciej Borysewicz – radny**

Zwrócił się do Prezydenta, aby rozważył i nie wydawał tych 40 tys. zł, ponieważ on nie potrzebuje tej specjalistycznej ekspertyzy. Wie, że trzeba dokonać przekształcenia MPK w spółkę i myśli, że wszyscy radni to wiedzą dlaczego musi być przekształcone, bo nie ma innego wyjścia. Poprosił o wzięcie pod uwagę, że radnych Pan Prezydent nie musi przekonywać specjalistyczną opinią, a jeżeli by udało się zaoszczędzić te 40 tys. zł, to spożytkujemy je na jakiś lepszy cel.

### **Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że niezwykle ważny wymiar księgowy, ale myśli, wprawdzie wpisane jest 40 tys. zł w projekcie uchwały, że będzie to kwota o wiele niższa, ponieważ w poprzednim roku, z tego co pamięta, te ekspertyzy kosztowały w granicach 20 tys. zł. Nie mniej jednak podziękował Panu radnemu za głos w dyskusji.

### **Andrzej Wojtkowski – radny**

Odnosząc się do programu miejskiego roweru zapewnił, że widział rower i umie jeździć na rowerze, ale mówi to nawiasem i jak gdyby wybiega. Rozumie, że żadna złotówka z wynajęcia roweru miejskiego nie trafi do miasta, tylko trafi do firmy, która to kupuje. Poprosił, aby to potwierdzić albo zaprzeczyć. Miasto wyda 40 tys. zł na 1 stację na pół roku, a za pół roku do tego tematu wracamy. Dodał, że miał przyjemność widzieć mapkę stacji rowerowych miasta Łomża. Prosi o wyjaśnienie dlaczego dzisiaj, Rada Miejska podejmując uchwałę, ma rzuconych tylko kilka zdań. Pan Prezydent przekonuje wszystkich również mieszkańców miasta Łomży, że to będzie fajne, będzie fajne chociaż dzisiaj każdy ma swój rower, natomiast chodzi o to, że radni, którzy dzisiaj decydują o przesunięciu środków w budżecie miasta nie mają większej wiedzy na ten temat, ani nazwy firm, ani mapki, na której widział ok. 20 stacji i dzisiaj 3 stacje są sytuowane na tych terenach, gdzie sponsorują prywatni przedsiębiorcy. Pan Prezydent twierdzi, że jest wielu przedsiębiorców, a on twierdzi, że nie jest wielu przedsiębiorców. Dodał, że ten kto daje i za to, że da, chce coś dla siebie uszczknąć i nie jest to na tej zasadzie, że dzisiaj sponsor przyjdzie, wyłoży ot tak sobie 20 tys. zł. Jego zdaniem na pewno będzie chciał coś od miasta uszczknąć i wcale się nie dziwi, że taka będzie wola sponsorów. Zwrócił się z zapytaniem, skoro ta mapka ujrzała światło dzienne, dlaczego radni miasta Łomży jej nie mają i na komisjach nie przeanalizowali tego tematu. Dzisiaj na sesji rzuca się temat „zmiana w budżecie” i na tym się kończy. Powtórzył, że na pewno sprawa jest fajna i w wielu miastach rower miejski działa z tym, że miasto po stronie wydatków poniesie koszty przede wszystkim za serwis, za usługę. Uważa, że miasto Łomża z tego tematu zupełnie nic nie będzie miało, ponieważ wszystkie pieniądze przechodzą do firmy, która te rowery postawi. Zastanawia się, bo program jest na pół roku, a za pół roku wracamy do tematu, znów

zmiana w budżecie i będziemy musieli zabezpieczyć 160 tys. zł na kolejny etap tego przedsięwzięcia.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że jesteśmy w punkcie – zmiana budżetu, a mapki powinny być rozpatrywane przez Komisję Gospodarki Komunalnej.

### **Andrzej Garlicki** – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że po pierwsze myśli, że to nie była insynuacja, że jeżeli przedsiębiorca wchodzi w dany program, to coś za to musi mieć i że Pan radny nie insynuuje mu jakiś negatywnych rzeczy, tak zakłada i chciałby żeby to wybrzmiało. Po drugie rzeczywiście jest to zdawkowa informacja, ale temat jest tak oczywistym tematem, że w jego przekonaniu ujmą by było, żeby radnym to tłumaczyć i rozpisywać to. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowski, który stwierdził, że jest niewielu przedsiębiorców przedstawił jeszcze raz rachunek. Wyjaśnił, że będzie minimum 15 stacji, a myśli, że będzie nawet 17, ale liczymy, że będzie 15 odjąć 3 miejskie i 3, które są spółek, to mamy 9 prywatnych przedsiębiorców i czy to jest mało zdaniem Pana radnego Wojtkowskiemu. Życzył Panu radnemu, aby na swoje kluby sportowe, które prowadzi, znalazł sponsorów, którzy w takiej kwocie wyłożą na Pana radnego przedsięwzięcia to po pierwsze. Stwierdził następnie, że mapka nie jest żadną tajemnicą, tam nie ma nic ukrytego. Nie jest ona przedstawiana, ponieważ ona jeszcze może 5 razy się zmienić. Dodał, że nie przywiązują się do tej mapki, ponieważ jest to tylko taki ramowe umieszczenie stacji, które wg ich logiki i woli sponsorów tam się znajdują, ale docelowo jeszcze nie wiedzą gdzie, bo taka stacja nie ma wielu ograniczeń, nie musi mieć żadnych przyłączy, żadnych sieci i jest dość prosta w ustawieniu, ale trzeba konkretnie sprawdzić, ponieważ stacja musi mieć 11 m długości i 3,5 m szerokości na utwardzonym terenie i to będzie jeszcze ich ograniczało i determinowało do ostatecznego usytuowania tych stacji. Stąd nie ma tej mapki, bo potem byłby duży problem, żeby coś korygować, natomiast wszystkim, a przede wszystkim tym, którzy to uruchamiają, będzie zależało, aby było to logiczne i bardzo sprawne. Jeżeli chodzi o finanse, to jeżeli rower miejski zakłada w swojej podstawie darmową komunikację czyli darmowy przejazd dla mieszkańca, to poprosił, aby zwrócić uwagę, że nie na tym polega biznes w tym interesie, przynajmniej w skali pilotażu. W skali Warszawy, czy Białegostoku jest inaczej, bo tam są abonamenty itd. i wpływy są większe ze strony mieszkańców, ale biorąc pod uwagę, że Łomża jest niewielkim miastem obszarowo, wszędzie będzie można dojechać w ramach tych 15 minut i tak naprawdę z przysłowiowej górki, to Pan radny dojedzie w ciągu 10 minut do drugiego końca miasta i tak naprawdę wpływy to będą symboliczne rzeczy. One po prostu muszą być, bo tak jest ten system uruchamiany i musi zakładać pewną rotację. Ma nadzieje, że w przyszłym roku będziemy rozmawiać nie o takim udziale miasta, a o większym udziale miasta, bo będzie oczekiwanie większe, aby tych stacji było więcej, a może i udział prywatnych przedsiębiorców będzie większy. Jest przekonany, że ta usługa będzie dobrze przyjęta przez mieszkańców i wpisze się w ich oczekiwania. Wszystkie

usługi, które miasto realizuje na potrzeby mieszkańców, kosztują i one są realizowane dzięki pieniądзом pozyskanym zewnątrz, czy też z podatków i to jest oczywiste. Dlatego nie rozumie takiego odkrycia, że to będzie kosztowało. Będzie kosztowało, jak wszystko kosztuje.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zwrócił uwagę natury ogólnej. Dyskusja, która się teraz toczy jest potrzebny, nie mniej jednak, jeśli te dyskusje mają się odbywać na sesji i w punkcie poświęconym zmianom budżecie, to w takim razie polikwidujemy, dla uproszczenia, komisje i zrobimy tylko jedną, wielką Komisję Finansów, bo inaczej to nie ma sensu. Zwracając się do Prezydenta poprosił, aby takich tematów nie rozpoczynać przy zmianach w budżecie. Uważa, że ta dyskusja powinna się odbyć o wiele wcześniej i tym powinna zajmować się Komisja Gospodarki Komunalnej. Temat najpierw powinien być skierowany do Komisji Gospodarki Komunalnej i można by wtedy mówić o mapkach, o wszystkim, a w chwili obecnej są tylko zmiany w budżecie.

#### **Andrzej Wojtkowski – radny**

Zwrócił uwagę, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej niestety nie było zmian w budżecie, natomiast na posiedzeniu Komisji Finansów nie było z kim tak naprawdę rozmawiać. Radni mogli rozmawiać tylko między sobą, ponieważ nie było przedstawiciela Prezydenta. Dlatego też dzisiaj temat ten jest „ruszany”. Zwracając się do Prezydenta poprosił o „nie odbijanie piłeczki” w sensie takim, że „przez Pana kluby prowadzone”. Może powiedzieć, że „przez Pana prowadzone wcześniej” wie co, ale nie będzie mówił. Poprosił, aby takich argumentów nie używać. Owszem ma sponsorów, którzy pomagają. Jeszcze raz poprosił, aby „nie odbijać piłeczki w ten sposób”. Rozumie, że Pan Prezydent elokwentnie, fajnie się wypowiada, ale poprosił „do meritum i konkretnie”. Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta odnośnie spółek komunalnych poprosił o odpowiedź na pytanie ilu w spółkach komunalnych jest pracowników, 1 tysiąc, więcej? Powiedzmy, że jest 2 tysiące i dzisiaj używając argumentów, że „dla pracowników komunalnych, z całym szacunkiem dla tych ludzi, będą stacje rowerowe, żeby oni mogli jeździć. Uważa, że trzeba powiedzieć „m.in. dla tych ludzi”, bo mieszkańcy Łomży to nie tylko spółki komunalne. Poprosił o odpowiedź na pytanie, aby radni dzisiaj wiedzieli, jakie spółki komunalne finansowały stacje rowerowe. Pan Prezydent powiedział wszystkie 3 spółki komunalne, więc pyta które.

#### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Zwracając się do radnego Wojtkowskiego stwierdził, że tę dyskusję nie on zaczął tylko Pan radny i poprosił po raz kolejny o nie przekłamywanie, a to, co powiedział, to można odtworzyć i Pan radny może odsłuchać. Poprosił, aby nie zmieniać słów i historii, która tutaj była. Jeżeli chodzi o spółki, to rzeczywiście powiedział 3 spółki miejskie, komunalne. Te, które zatrudniają odpowiednią ilość osób i te, które mogą taką inwestycję uruchomić czyli ZGO, MPEC i MPWiK, rozrzucone

też w różnych miejscach i siłą rzeczy jest to logiczne. Kolejna rzecz, którą Pan radny znów przekłamał, co też można odtworzyć, jest to, że nie powiedział, że tylko dla tych pracowników. Powiedział, że m.in. dla tych pracowników, ale przede wszystkim dla wszystkich mieszkańców. Dokładnie to powiedział. Poprosił o odsłuchanie i wiarygodnie przekazywać jego słowa. Dodał, że mapka jest do zobaczenia. Jest to mapa Łomży z propozycją usytuowania 15 stacji. Mapa nie jest na razie zobowiązującą. Ostatecznej decyzji nie, umowy nie ma, ponieważ nie tak naprawdę pozycji w budżecie i o tym debatujemy, aby te środki w budżecie się znalazły na to zadanie i dopiero to będzie ich uprawniało, żeby sfinalizować, a jak będą finalizować, to będą ustalać wszystkie, definitywne szczegóły.

#### **Andrzej Wojtkowski – radny**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego stwierdził, że nie przekłamuje i nie ma zamiaru „na tej sali przekłamywać i okłamywać mieszkańców miasta Łomży, ani nikogo więcej”.

#### **Tadeusz Zaremba – radny**

Stwierdził, że rzeczywiście problem jest, bo w tej „poleczce nam się nogi poplątały”. Zwrócił uwagę, że po pierwsze jesteśmy tu Radą i jesteśmy przedstawicielami administracji. Radnych wysłali mieszkańcy, a wszystkich pozostałych, wysłał Pan Prezydent Chrzanowski. W związku z tym, nie dlatego żeby mówić kto jest ważniejszy, czy nie ważniejszy, nie jest ich rolą przepychanie się, łapanie za słówka, chociaż i jemu się czasami zdarzy „pojechać trochę więcej niż chciałby”, za co przeprosił. Druga sprawa to fakt, że mamy zmieniać budżet, a mamy do spłacenia 200 mln. zł, a nawet więcej. Dodał, że bierze dane z dokumentów Pani Skarbnik czyli 140 plus odsetki, jeśli będą na tym poziomie, bo mogą być większe, może będą mniejsze, ale już mniejsze nie mogą być, widząc jaka jest inflacja. W związku z tym, i to nie jest jego prywatna opinia, ale wielu ludzi, z którymi rozmawiają, którzy są zatroskani o generalną inżynierię finansową naszego miasta, wydajemy, czy staramy się wydać pieniądze na fanaberię, natomiast tych rzeczy, które tak naprawdę ludzi dotyczą, nikt ich nie analizuje. Stwierdził, że bardzo cenna, fajna sprawa, wprowadzono bezpłatne przejazdy autobusami dla seniorów i oni do tych rowerów „już się nie będą pisać”. Druga rzecz to mamy do czynienia z pracownikami. Uważa, że przede wszystkim pierwsza i podstawowa sprawa, o czy mówił Pan Przewodniczący, wniosek jest postawiony w taki sposób, jakby Pan Prezydent z góry wiedział, że Rada wszystko przegłosuje i pewnie tak będzie. Tyle tylko, że wniosek powinien zawierać informację jakie jest naprawdę zapotrzebowanie na to, jakie grupy, czy zrobiona jakkolwiek, pobieżną analizę np. wśród pracowników Urzędu Miejskiego bądź pracowników innych firm, żeby to było w formie jakiejś sformalizowanej ankiety i żeby było wiadomo, że tyle i tyle osób chce. Nie dlatego, że ktoś chce, bo inni mają, tylko, że jest na to realne zapotrzebowanie. Dlatego też jest w bardzo trudnej sytuacji i nie poprze tego wniosku, ponieważ uważa, że sprawa jest zupełnie nie przygotowana. Dyskusja i przekonywanie się, że święta Bożego

Narodzenia są ważniejsze od Wielkiejnocy jest stratą czasu, bo mamy do dyspozycji budżet miasta i decydujemy za kogoś co dla niego będzie lepsze. Nie wie, co będzie lepsze i dlatego uważa, że wniosek powinien być wcześniej przedyskutowany, a nie robiona kolejna wrzutka na zasadzie, że jakoś to będzie.

#### **Witold Chludziński – radny**

Zwrócił uwagę, że nie otrzymał wyczerpującej odpowiedzi na złożoną interpelację, co zdarzyło się pierwszy raz, a poprosił, żeby Pan Prezydent nie odpowiadał na tę interpelację dot. systemu rowerowego. Uważa, że troszeczkę poszło to nie tak, jak trzeba, ale przyznać trzeba jedno. Nie będzie wymieniał nazwisk kolegów radnych, tylko tak się przyjęło w pewnej grupie radnych, że jeśli jest jakiś innowacyjny, zgłoszony przez Prezydenta, jeszcze nie do końca wyjaśniony na czym ma polegać, od razu jest do odrzucenia, od razu jest fe, a nie na tym rzecz polega. Dodał, że w innych miastach sprawdziło się, a u nas w Łomży ma się nie sprawdzić, bo się wprowadza coś nowego. Kolejna sprawa to jest taka prawda, że wniosek ten powinien trafić najpierw po obrady Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju. Tam powinno być to wszystko dyskutowane i omówione. Zawsze zajmujemy się niekiedy na Komisjach błahymi sprawami, a nie zajmujemy się sprawami poważnymi. Uważa, że bardzo słuszna była uwaga na ostatniej Komisji Finansów radnego Zaremby, że jeśli organizuje się jedną Komisję o godz. 16.00, a drugą o godz. 16.30 i ktoś chciałby dany temat poruszyć chociażby w sprawach różnych, a chciał poruszyć, to nie ma czasu. Nie było czasu, bo za pół godziny jest następna Komisja. Zgłosił wniosek, aby uzgodnić z Panem Przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju, aby ten temat był dokładnie omówiony na posiedzeniu Komisji, a na sesji, żeby zająć się „meritum sprawy”. Odnośnie przesunięcia 160 tys. zł stwierdził, że środki te potrzebne są do uruchomienia systemu, a „gro środków”, bo 160 tys. zł to nie są duże środki, ale już jakby „machina będzie uruchomiona”, a później dalej będziemy nad tym dyskutować.

#### **Dariusz Domasiewicz – radny**

Stwierdził, że jego pytanie dotyczy budynku na ul. Wesolej tj. adaptacji hotelu na budynek mieszkalny i mamy tam zapisaną kwotę , łączne nakłady finansowe na adaptację w wysokości 4 mln. zł w WPF. Poprosił o odpowiedź dlaczego zapisano 4, nie 3 albo 5. Czy były przeprowadzone analizy, ponieważ wyobraża sobie tę sytuację tak, że podchodząc do tematu zakupu tego budynku, analizowano jakie nakłady trzeba ponieść, żeby ten budynek wyremontować. Najlepsza sytuacja byłaby taka, aby budynek po zaadaptowaniu był dużo tańszy niż ten, który był zbudowany, czyli minus 7 mln. zł można by było uznać za sukces. Drugie jego pytanie dotyczy, czy poprzednia władza i czy jest jakiś dokument np. Wydziale Inwestycji, dotyczący tego budynku. Czy ktoś w poprzedniej kadencji do tego podchodził i analizował pod kątem ewentualnej adaptacji i kosztów. Czy Prezydenci przed zakupem mieli taką wiedzę, że aż taka kwota będzie potrzebna, aby ten budynek zaadaptować.

## **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Podziękował za pytanie. Odpowiadając stwierdził, że kwota, która jest umieszczona w budżecie wynika z szacunków, jeszcze nie ostatecznych, ponieważ budynek otworzyli w miesiącu wrześniu, październiku, listopadzie, ale mieli już pewne jak gdyby wyobrażenie o skali przedsięwzięć i potrzeb, ponieważ ten projekt był rysowany i tak wstępnie szacowali. Ostateczne koszty będą wynikały również z tego, co ostatecznie tam będzie i w jakim wymiarze, bo debatowali z Pani prezydent Muzyk, aby w tym budynku plus część parteru zaadaptować na klub seniora. Miały być pozyskane środki zewnętrzne konkretnie na to przedsięwzięcie. W chwili obecnej wydaje się to być wątpliwa ta możliwość, ponieważ się okazuje, że są tam różne ograniczenia wynikające z norm inspekcji pracy i innych służb, które powodują, że na takie społeczne przeznaczenie piwnic, przynajmniej w całości piwnic, nie będzie to możliwe, ale będzie możliwa prawdopodobnie inna adaptacja tych pomieszczeń. Stąd wynikały te koszty. Poza tym było to kilka miesięcy temu i absolutnie szacunkowo. Są przekonani, że koszt tego budynku zmieści się w typowym budżecie budowy takiego budynku o tej ilości mieszkań. W przeliczeniu na metr, to wyjdzie porównywalnie albo taniej, na pewno nie drożej, bo tę wiedzę już mają. Natomiast, żeby podjąć tę inwestycję, to ten montaż finansowy zakłada absolutnie pozyskanie środków zewnętrznych tak jak powiedział, w oparciu o BGK albo KZN. Te dwie możliwości są badane i tam, gdzie będzie korzystniej, to podejmą.

## **Dariusz Domasiewicz – radny**

Poprosił o wyjaśnienie, co wg Prezydenta Garlickiego znaczy słowo „szacunek” i kto ten szacunek sporządził, bo jeśli on coś kupuje, to robi bardzo dokładny audyt i raczej ostrożnie podchodzi do tematu. Jeżeli mielibyśmy mieć rozrzut 2-3 mln. zł, to dlatego pyta co znaczy słowo szacunek i kto pod tym szacunkiem się podpisał.

## **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Zauważył, że jest rozdźwięk pomiędzy wcześniejszymi pytaniami, a tymi, bo jeśli chodzi o przekształcenie MPK, to radni przyjmują taką postawę „po co robić analizę, ekspertyzę, skoro i tak wiadomo, że to trzeba zmienić”. Uważa, że nie, bo to ciągnie za sobą określone koszty, też i budżetowe dla miasta. Są to bardzo ważne pozycje, bo to jest tworzenie nowej spółki. Tworzyliśmy ZGO i wiedzą jakie konsekwencje z tego wynikały dla budżetu, a ile spraw wykonywano w pośpiechu. Można było inaczej, czy też trochę lepiej, ale inaczej rozwiązać. Taka ekspertyza jest niezwykle ważna. To, o co pyta radny Domasiewicz jest bezpośrednio związane z projektem, który w chwili obecnej jest na etapie finalnym. Wiele pozycji w budżecie, jak budowa dróg, które mamy na etapie projektowania, wpisywano szacunkowo, że taki mniej więcej będzie koszt realizacji. Wiemy, że o ten budynek zabiegano w poprzednich kadencjach, ale negocjacje spęły na niczym, bo kwota była, i słusznie poprzednicy podjęli decyzję i nie sfinalizowali transakcji, zaporowa. Udało się im tę kwotę obniżyć zasadniczo, z jednej strony wynikało to z woli poprzedniego właściciela,

ale też ze skutecznych negocjacji miasta, w wyniku czego uzyskaliśmy cenę bardzo atrakcyjną. Poprzednicy zabiegali o to, ale bezskutecznie, ponieważ cena była za wysoka, ale co do samej lokalizacji i przedsięwzięcia to przekonanie było od wielu lat w Urzędzie, że należy ten budynek pozyskać i adaptować go na budownictwo socjalne. Patrząc szeroko na miasto i możliwości budowy takich budynków w mieście, chodzi o plany miejscowe, o własności gruntów, nie ma zbyt wiele takich możliwości, a powiedziałyby, że jest bardzo niewiele. Podkreślił, że zbudowaliśmy jeden budynek socjalny, teraz drugi, obok będzie mieszkanie plus. Generalnie kończą się nam zasoby w tym wymiarze pod budownictwo wielorodzinne, bo trzeba wiedzieć, że działka sprzedawana w jednym, czy drugim miejscu, nie ma planów, gdzie można realizować budownictwo wielorodzinne.

### **Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odnosząc się do tematu roweru miejskiego stwierdził, że może zrozumieć część radnych, ponieważ dyskusja jeżeli chodzi o ten temat jest ożywiona na sesji, bo może tej dyskusji zabrakło na Komisji Gospodarki Komunalnej, ale musi powiedzieć, że to w jaki sposób nasz projekt roweru miejskiego postępował, to był bardzo pozytywnie zaskoczony. Zależy im bardzo, żeby ten projekt był uruchomiony jeszcze przed długim, majowym weekendem. Państwo radni podnoszą w dyskusji kwestię stacji, kwestię ulokowania tych baz. Stwierdził, że tak naprawdę nie mogą podjąć żadnych działań polegających na podpisaniu porozumienia z naszymi partnerami, którzy znajdują się w ramach tego projektu, podpisać, dopóki nie będzie zadania pod nazwą „system roweru miejskiego”. Ma nadzieję, że w lutym takie pierwsze umowy będą podpisane. Dodał, że jest ogromnie zaskoczony, że niektórzy kwestionują w ogóle rower miejski w Łomży, bo wystarczy popatrzeć jak ten rower miejski dobrze funkcjonuje w wielu miastach i dzisiaj to się staje standardem. Warto również wspomnieć, że MOSiR też uruchomił system wypożyczania rowerów i z informacji, które były mu przekazywane przez Pana Dyrektora wynika, że system cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Łomży, ale też osób, które do Łomży przyjeżdżają w okresie letnim, a więc na pewno będzie to uatrakcyjnienie naszej bazy turystycznej. Projekt, który jest proponowany Radzie Miejskiej, we współpracy z przedsiębiorcami, w skali kraju jest ewenementem i ma nadzieję Łomża będzie dobrym przykładem współpracy dla innych samorządów.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2016 - 2030 określony drukiem 776 A z autopoprawką.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 15 radnych, przy 3 głosach przeciw i 4 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 444/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2018 - 2031 – w załączeniu.**

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2018, określony drukiem nr 777 B.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 15 radnych, przy 3 głosach przeciw i 4 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 445/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2018 – w załączeniu.**

**Ad. 5**

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

**Hanka Gałązka** - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu (w załączeniu do protokołu).

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia wysokości opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w publicznych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Łomża, określony drukiem nr 770 A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych. Rada podjęła uchwałę jednogłośnie.

**Uchwała nr 446/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie określenia wysokości opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w publicznych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Łomża – w załączeniu.**

## **Ad. 6**

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

**Hanka Gałązka** - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu (w załączeniu do protokołu).

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych publicznych i niepublicznych prowadzonych na terenie Miasta Łomża przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania, określony drukiem nr 771 A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych, przy braku głosów przeciw i 1 głosie wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła .

**Uchwała nr 447/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych publicznych i niepublicznych prowadzonych na terenie Miasta Łomża przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania – w załączeniu.**

## **Ad. 7**

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

**Hanka Gałązka** - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu (w załączeniu do protokołu). Podkreśliła, że Komisja zwróciła uwagę na dopracowanie statutu szkoły, który w dniu dzisiejszym został przedłożony jako autopoprawka.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

## **Tadeusz Zaremba – radny**

Stwierdził, że co do samej zasadności tworzenia szkół, zwłaszcza w tych branżach, nie ma wątpliwości, tylko to, co podjął wcześniej radny Chludziński, nie jesteśmy już taką metropolią, żeby można było w kilku zespołach szkół te same zawodowy na siłę tworzyć, albo nie na siłę. Często bywało tak w przeszłości, że to profil nauczycieli decydował, że chcą taką klasę, a potem się okazywało, że ani jedni, ani drudzy nie mają naboru, co powoduje zwiększone koszty. W związku z tym poprosił o odpowiedź na pytanie, czy istnieje jakiś sposób zespołu uzgodnieniowego, bo kiedyś to były uzgodnienia tzw. resortami wiodącymi, urzędem pracy, czy jest na to zapotrzebowanie, żeby nie było tak, że każdy dyrektor, nauczyciele, rada pedagogiczna tworzą sobie szkoły, bardzo ładne nazwy handlowe, a potem okazuje się, że nie ma tam naboru. Odnośnie zawodu piekarza poprosił o wyjaśnienie, czy jest rzeczywiście zapotrzebowanie aż na dwie szkoły w tym profilu.

## **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Stwierdziła, że rozmowa toczy się cały czas wokół piekarza, ale do tego wróci za chwilę. Podziękowała Panu radnemu Zaremba za sformułowanie, że bardzo ważne jest, aby w szkołach powstawały nowe kierunki i ta propozycja Pani Dyrektor ZSWiO jest odpowiedzią właśnie na te potrzeby. Z jednej strony na potrzeby rozwoju szkoły, bo każda instytucja, która stoi w miejscu, cofa się. Po drugie, jest zapotrzebowanie na kształcenie zawodowe na etapie właśnie szkół branżowych, o czym wiemy. Po trzecie, przeprosiła tych radnych, którzy byli na posiedzeniu Komisji Edukacji, ale powtórzy argumenty, które pojawiły się w trakcie posiedzenia, ale nie wszyscy mieli możliwość ich wysłuchania. Tak naprawdę w ZSWiO mamy z jednej strony bazę materialną, która pozwala na realizację planów rozwojowych w kierunku szkoły branżowej, o którą wnioskuje Pani Dyrektor, a z drugiej strony są te zasoby niematerialne w postaci kadry, na co zwrócił uwagę Pan radny. Kadry, której nie trzeba zatrudniać, ponieważ dokładamy jakby im aktywności, co jest niezwykle ważne. Z Trzeciej strony, na co zwróciła wczoraj uwagę w trakcie posiedzenia Komisji i myśli, że pogląd ten podzielili również radni obecni na posiedzeniu to fakt, że w szkole dzieje się dobrze, chociażby pod względem podwyższania jakości kształcenia, co ma wyraz w wynikach egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie, ale również znajduje to wyraz w egzaminach maturalnych, na które wcześniej radni zwracali uwagę, że nie były satysfakcjonujące z punktu widzenia społeczności. Wracając do meritum stwierdziła, że biorąc pod uwagę wczorajsze głosy radnych, które traktuje z szacunkiem i uważnie się w nie wsłuchuje, jak również dzisiejszy głos Pana radnego Zaremby i rozmowy, które toczyły się wieczorową porą, zaproponowała, w przypadku zawodu piekarza, abyśmy dzisiaj głosowali dokument, ale nie będziemy w tym momencie podejmowali naboru na piekarza w ZSWiO, biorąc pod uwagę te argumenty, które wybrzmiewają. Dodała, że jest rzeczywiście piekarz na Zielonej, więc procedujemy dokument, ale nie ogłaszamy naboru w ZSWiO w tym roku. Dodała, że jest jeszcze jedna kwestia, która była wczoraj poruszana, a która uważa, powinna tutaj wybrzmieć. Były poruszane argumenty, że są szkoły niepubliczne, że tworzymy jakąś wewnętrzną konkurencję, ale Państwo radni zobowiązali jednak Prezydenta do tego, aby dbał o rentowność naszych szkół, o efektywność kształcenia z jednej strony, ale jednak o gospodarkę finansową. Każda próba rozszerzenia oferty edukacyjnej, która ma skutkować

pojawieniem się nowych uczniów w zasobach szkół miejskich jest dla niej i władz Łomży, niezwykle cenne. Jest to trochę konkurencja wewnętrzna, ale wobec mieszkańców są zobowiązani do dbania w sposób szczególny o szkoły, dla których organem prowadzącym jest miasto Łomża. Konkludując, poprosiła o przegłosowanie przedłożonego dokumentu, a jednocześnie wspólnie z Panią Dyrektorem deklarują, że nie ogłaszają naboru. Zwracając się do Przewodniczącego Rady stwierdziła, że dobrze by było umożliwić wystąpienie Pani Dyrektora w tym punkcie.

#### **Tadeusz Zaremba – radny**

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezydent stwierdził, że nie oczekiwał takiej deklaracji. ZSWiO skupia się już na obszarze spożywczym, gastronomicznym i to jest taki profil, a zaraz powie dlaczego to jest tak ważne. Z kolei „Budowlanka” ma już całkiem dobrze rozwiniętą „dożywienie, czy coś takiego” i tu jest problem, aby im „roztłumaczyć”, aby raczej połączyli siły w tych obszarach, a rozszerzyli możliwości oferty w tych innych branżach, bo to nawet nie chodzi o samą młodzież. Jeżeli chodzi o młodzież, to ona idzie do szkoły, a na rynek pracy przyjdzie za lat wiele jeśli pójdą jeszcze studiować. Natomiast na bazie właśnie tych szkół branżowych można potem rozwijać kształcenie dorosłych to, co jest tak naprawdę jedyną szansą, żeby poprawić warunki i możliwości zatrudnienia mieszkańcom Łomży, którzy mają dużo kwitów, ale nie mają fachowych kompetencji. Dobrze by było, aby oni dogadali się między sobą i ustalili jakiś wiodący profil i luki w zawodach, które są jeszcze potrzebne. Zwrócił uwagę, że w branży budowlanej fachowców brakuje.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zwrócił uwagę, że organem prowadzącym dla jednego zespołu i drugiego jest Prezydent i żebyśmy nie wywoływali sztucznej konkurencji, bo to co było podnoszone, być może nie stworzy się klasa ani w jednej szkole, ani w drugiej.

#### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Stwierdziła, że Pan radny czyta w jej myślach i planach. Nie wyrażała tego do tej pory, ale zapewniła, że dyrektorzy szkół są w kontakcie, rozmawiają ze sobą i to nie jest tak, że to jest wbrew Dyrektorowi Arturowi Ciborowskiemu. Siłą rzeczy, jeśli chodzi o tzw. „żywieniówkę”, środek ciężkości przenosi się w kierunku „Wety”, rynek jakby decyduje. Podczas gdy specyfika zawodów budowlanych siłą rzeczy ten punkt ciężkości mamy na Zielonej. Natomiast jeśli to ma być „kością niezgody”, w tym roku, to możemy odstąpić od naboru. Dodała, że naboru nie było ostatnio na Zielonej w tym zawodzie. Nie zgromadziła się, z tego co pamięta, odpowiednia liczba osób. Uważa jednak, że należy dać szansę, dyrektorzy naprawdę nie konfliktują się. Poprosiła, aby nie tworzyć ognisk werbalnego konfliktu. Jako osoba, która ma stały, cotygodniowy kontakt ze wszystkimi dyrektorami i pomiędzy panią Dyrektorem Olbryś, a Panem Ciborowskim nie ma żadnego iskrzenia, wręcz przeciwnie jest ogromna troska o to, aby to szkolnictwo zawodowe ruszyć, zachęcić, pokazać nowe formy. Poprosiła o danie szansy i zapewniła, że o konkurencji nie ma mowy. Zaapelowała, aby nie stawiać jakichś ognisk zapalnych, których nie ma, bo to są to tylko w sferze werbalnej osób, które nie mają kontaktu ze szkołami. Powtórzyła, że ma kontakty ze szkołami,

z dyrektorami i wie, że dyrektorzy spotykają się ze sobą i naprawdę fajnie współpracują.

### **Janusz Mieczkowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej**

Podziękował Pani Prezydent za przedłożenie zmienionego statutu, ponieważ poprzedni był nie do zaakceptowania, a jego uwagi, które poczynił w dniu wczoraj na posiedzeniu Komisji zmierzały do tego, żebyśmy przyjęli, jeżeli już, dobrą uchwałę, która nie byłaby odrzucona przez organ nadzorczy. Odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezydent w kwestii, że nie potrzebna jest konkurencja stwierdził, że ma całkowicie odwrotne zdanie i pozwolił sobie nie zgodzić się z Panią Prezydent. Dochodzimy szczęśliwie do czasów, kiedy ta konkurencja będzie dominowała i do takiego momentu, kiedy ona zaczyna funkcjonować nawet poprzez wprowadzenie tej nowej szkoły. Zwrócił uwagę na pewne, inne aspekty dotyczące naszego szkolnictwa, a przede wszystkim na to, że w naszych szkołach kształcą się 10,5 tysiąca dzieci i młodzieży. Podkreślił, że 2 lata temu do klas pierwszych klas zasadniczych w całej Łomży zgłosiło się 4 % uczniów i to jest oczywiście do sprawdzenia. W całej populacji naszego szkolnictwa, ponad 50 % jest to szkolnictwo ogólnokształcące, tam są chętni. Dalej są technika, a tylko 4 % uczniów zgłosiło się 2 lata temu i dalej się zgłasza, bo ten trend nie uległ zmianie, dawniej do szkół zasadniczych, a teraz do szkół branżowych. Otwieramy nową, branżową szkołę, na pewno powstaną jeszcze i inne, ale nie wie, czy to przełoży się wprost na wzrost populacji zainteresowanej kształceniem w szkołach branżowych, czy dalej to pozostanie na poziomie 4 %. Te 4 % naszej populacji jest to 150 – 200 uczniów. Zauważył, że w szkołach branżowych w Łomży powstały 2 klasy w szkole, w której jest dyrektorem, ok. 50 uczniów, 2 klasy w Stowarzyszeniu Wspierania Edukacji i Rynku Pracy ok. 40, 1 klasa na ul. Zielonej, ze 2 klasy w ZSMech. i koniec, takie jest zainteresowanie. Dlatego też śmie twierdzić, że nie wie, czy tworzenie nowej szkoły spowoduje, że dalsze 200 osób będzie zainteresowane kształceniem na poziomie zasadniczym. To, że będziemy wprowadzali nowe szkoły branżowe, to jego zdaniem dobrze, ale to nic innego jak krzyk rozpacz, próba ratowania się, uatrakcyjniania i nie wie czy aż tak bardzo dużo uczniów przyjedzie do tej szkoły. Zwrócił uwagę na zapis statutu w § 13, ust. 3, że liczba uczniów w oddziale nie powinna przekraczać 18. Stwierdził, że w myśl tego zapisu, jeśli liczba nie będzie przekraczała 18, to super, np. będzie 7. Natomiast jak przekroczy to będziemy mieli problem. Stwierdził, że nie wie, o co chodzi w tym zapisie. Czy chodzi o to, żeby sztucznie podać górną granicę i że później będą dodatkowe oddziały w szkole branżowej. Z jego doświadczenia wynika, że najkorzystniej jest kiedy oddział liczy 25 uczniów. Dlaczego tu jest ograniczenie do 18. Być może jest jakieś uzasadnienie, ale taki zapis powoduje, że jeśli będzie 7, to otwieramy oddział. Ale wszyscy wiedzą, że to przekłada się na finanse, bo czy w oddziale uczy się 7 uczniów, czy 25, to koszt jest taki sam, ale pozyskiwane są fundusze od mniejszej ilości uczniów. Poprosił więc o wyjaśnienie, dlaczego do 18. Następnie odnosząc się do zapisu w § 26 ust. 4 statutu - „w ramach organizacji pracy szkoły nauczyciele realizują inne zadania zlecone przez dyrektora”. Stwierdził, że zupełnie nie wie o co chodzi w tym zapisie, jakie inne zadania, o co tutaj chodzi. Poprosił o wyjaśnienie. Sumując stwierdził, że z jednej strony trzeba dyskutować o tym, co podnosił Pan radny Chludziński, a mianowicie jak dać możliwość kształcenia młodym mieszkańcom i jeśli

są chętni, to im dać oczywiście i tutaj w tym sensie nie można blokować powstawania nowej szkoły, bo jeżeli będzie taka potrzeba, no to niech się kształcą z tym, że twierdzi, że te możliwości młodzież już ma, skoro tylko 150 uczniów podejmuje co roku w szkole zasadniczej, a teraz branżowej, naukę. Nawet jak będzie 300, to oczywiście i w tych oddziałach, które funkcjonują są w stanie podjąć i kontynuować naukę, ale rozpoczynamy konkurencję, rozpoczynamy moment, w którym szkoły będą szukały różnych rozwiązań, żeby się zapromować, żeby zdobyć większą liczbę uczniów. Uważa, że trzeba będzie w przyszłości pozwolić na powstawanie nowych szkół, w tym branżowych, w każdym, innym zespole, przy czym twierdzi, że rzeczywistość nam to zdefiniuje już nawet w te wakacje. Uważa, że powinniśmy otworzyć ścieżkę również innym szkołom oraz zastanowić się nad innym problemem, jak aktualizować nasz system szkolnictwa, aby dostosować jego funkcjonowanie do zapotrzebowania społecznego, a w szczególności młodzieży. Osobiście uważa, że młodzież ma szansę kształcenia się w tych zawodach i będzie przeciw, ale jest równocześnie za tym, aby dać szansę otwierania szkół branżowych w każdym zespole.

### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do konkurencji stwierdziła, że jest ona we wszystkich szkołach, ale zniwelowaliśmy to tak naprawdę w ostatnim roku, jest we wszystkich szkołach na każdym etapie kształcenia. Swoją wielką, intensywną, osobistą pracą tę konkurencję pomiędzy szkołami niwelowała spotykając się z dyrektorami, którzy np. bali się utraty pracy dla nauczycieli, kiedy uczniowie z jednej szkoły podstawowej przechodzili do drugiej szkoły podstawowej. Jako organ prowadzący przejęli funkcję zapewnienia pracy w innej szkole po to, aby dyrektorzy ze sobą nie konkurowali o uczniów, a takie sytuacje miały miejsce w ubiegłym roku w przypadku przynajmniej 2 szkół podstawowych. Wzięli na siebie niwelowanie skutków konkurowania o uczniów w szkołach niedaleko od siebie odległych po to, aby nie było negatywnych, społecznych konsekwencji i niedobrej atmosfery. Ta konkurencja gdzieś wciąż jest i będzie dopóki będzie więcej możliwości oferty naszej w szkołach w porównaniu do liczby uczniów. Konkurencja wywołana jest niżej, który od wielu lat gości w naszych szkołach i to na każdym etapie kształcenia, szczególnie na etapie kształcenia zawodowego, ponieważ przez wiele lat robione było wszystko w systemie, aby był młodszy kształcenia ogólnego. Teraz musimy dołożyć wszelkich starań, aby odczarować kształcenie ogólne, budować na nowo ten wzór dostojności i potrzeb rynkowych związanych z kształceniem zawodowym. Dodała, że rynek to bardzo szybko zweryfikuje i już widzimy, jak koszty różnych usług rosną, jak bardzo są potrzebni pracownicy w różnych zawodach, jak coraz lepiej są opłacani i musimy płacić za usługi o wiele większe kwoty. Odnosząc się do pytań Pana Wiceprzewodniczącego, poprosiła o umożliwienie odpowiedzi na nie Naczelnikowi WED

### **Andrzej Piechociński - Naczelnik WED**

Stwierdził, że problem jest trochę z innego punktu widzenia łatwy do wyjaśnienia, bo reprezentując Wydział Edukacji i zainteresowanie się strukturą edukacji troszeczkę z innego punktu widzenia, chciał przekonać radnych, że szkoła kształcąca na poziomie technikum powinna uzupełniać swoje struktury organizacyjne o szkołę branżową zarówno technikum na Zielonej, jak również Technikum

Mechaniczne mają takie szkoły. Młodzież, która rozpoczyna naukę w zawodowych szkołach nie jest niezdolna, tylko jest pozbawiona często takich rozszerzonych ambicji edukacyjnych, często nie wytrzymuje tempa kształcenia, którego wymaga się opanowania przedmiotów na bardzo wysokim poziomie. Krok, który jest zrobiony w chwili obecnej jako propozycja ZSWiO będzie umożliwiał sytuację, aby patrzeć na cykl kształcenia przez interes ucznia, bo do tej pory tego interesu ucznia nie podkreśliliśmy w sposób znaczący, czy istotny. W momencie, kiedy kształcenie na poziomie technikum, za chwilę 5-letnie kończące się maturą, zacznie przerastać ucznia ZSWiO, to pokazane są 3 zawody, ale to nie o te 3 zawody chodzi. Chodzi o to, aby były one pokrewne z tymi, które są w technikum, żeby można było poprosić takiego ucznia, aby zdecydował się na obniżenie poziomu swojego kształcenia, żeby ukończył kwalifikację robotniczą. Dodał, że od kilku lat obserwują tę sytuację i muszą sprostać tym zmianom strukturalnym kształcenia, ponieważ nie ma już zawodu młeczarz technik mechanik. Są kwalifikacje w poszczególnych zawodach, które mając na poziomie robotniczym jako I kwalifikację, uzupełniona o II kwalifikację, dają dzisiejszego technika. Zauważył, że podpisane zostały podstawy programowe dla 5-letniego technikum, 4-letniego liceum i szkoły branżowej II stopnia. Są to ścieżki, do których musimy się dopasować. Spór o to, czy 18 to dużo, czy mało, jest zupełnie nieistotny. W końcu to organ prowadzący może decydować o tym, jak liczebna klasę otworzyć, czy nie otworzyć. To zależy od nas we współpracy ze szkołą, bo liczymy to od strony ekonomicznej i tym zupełnie by się nie przejmował, bo to jest nieistotne w tej całej rozmowie. Natomiast istotne jest to, że w ZSWiO będziemy mieli szkołę branżową I stopnia, za chwilę będzie mogli tworzyć szkołę branżową II stopnia, że kariery szkolne, często zwichrowane, bo albo puszczamy bardzo złego technika, albo musimy usunąć go z naszego systemu szkolnego. Tutaj mamy taką sytuację, która bardzo dobrze sprawdza się w dwóch, pozostałych szkołach. Zwrócił się z prośbą, aby na cały ten problem otwarcia szkoły branżowej I stopnia przy ZSWiO popatrzyli od strony ucznia, jak można organizować jego karierę szkolną i co to da tej szkole. Natomiast to, że konkurencji przy piekarzu nie będzie wie, ponieważ był przy rozmowie tych dwóch dyrektorów, którzy się na pewno co do tej sprawy ułożą. Poprosił o przyjęcie jego argumentów, że taka szkoła zawodowa, która ma technikum, powinna mieć swoją szkołę branżową.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej pracujemy nad statutem i zapisy statutowe są istotne, bo w sytuacji kiedy będzie więcej niż 18 uczniów, to zwołamy sesję nadzwyczajną, żeby zmieniać statut szkoły?

**Andrzej Piechociński** - Naczelnik WED

Wyjaśnił, że statut nadajemy jako organ prowadzący. Organ prowadzący szkołę ma podzielone kompetencje. Niektóre kompetencje wykonuje organ wykonawczy, a niektóre kompetencje wykonuje organ uchwałodawczy. Statut nadaje organ uchwałodawczy, ale jest to jedyna okazja kiedy może to zrobić, ponieważ z chwilą nadanie tego statutu możliwości zmiany tego statutu należą do wyłącznie do rady pedagogicznej szkoły. Dlatego też mówił, że ta sprawa jest o tyle mniej istotna, że jeśli będzie 20, czy 21 uczeń w tej szkole, to oni sobie zmieniają statut, a my wyrazimy na to

zgodę. To nie jest istota problemu. Możemy o szczegółach rozmawiać, ale poprosił, żeby nie zapominać o argumentach, które podał.

**Janusz Mieczkowski** – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że ma pytanie, a mianowicie, czemu służy ten zapis, że liczba uczniów nie powinna przekraczać 18 i skoro nie jest potrzebny, to czy nie można byłoby go usunąć. Jeżeli czemuś służy, to można go zostawić, a jeżeli niczemu nie służy to należy go usunąć. Poprosił również o ustosunkowanie się do drugiego pytania, w którym prosił o wyjaśnienie zapisu - „w ramach organizacji pracy szkoły nauczyciele realizują inne zadania zlecone przez dyrektora”. O co chodzi w tym zapisie.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił Naczelnika, aby konkretnie ustosunkował się do zapisów w statucie.

**Andrzej Piechociński** - Naczelnik WED

Odpowiadając wyjaśnił, że zapis ten nie kłóci się z przepisami prawa oświatowego.

**Agnieszka Muzyk** – Z-ca Prezydenta Miasta

Prosi Przewodniczącego, aby pozwolił wypowiedzieć się Naczelnikowi, ponieważ wypowiedź jego była merytoryczna.

**Witold Chłudziński** – radny

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że nigdy nie zabierał głosu w sprawie oświaty, ale odnosząc się do wypowiedzi Naczelnika WED, to je podziwia i pyta, gdzie był do tej pory, że nie zgłaszał problemów powstania szkoły branżowej przy tej, czy innej szkole. Zauważył, że minęły 3 lata, kończy się kadencja. W oparciu o posiadaną wiedzę zauważył, że jak realizuje się inwestycję, to zgłasza się do odpowiedniego wydziału, odpowiedni wydział zgłasza to do organu prowadzącego, czyli Prezydenta do rozpatrzenia, a w tym przypadku jest odwrotnie, to Wydział zgłasza do Rady pomijając organ prowadzący. Prosi, aby nie używać sformułowań, że „będzie konkurencja między dyrektorami”, jego zdaniem nie będzie to „konkurencja” ale działanie na szkodę młodzieży. Wracając do przeszłości i szkolnictwa zawodowego zwrócił uwagę, że był Zespół Szkół Mechanicznych, gdzie można było łączyć zawody spawacz – tokarz, w Zespole Szkół Budowlanych murarz – tynkarz. Dziwi się, że w zawodach podawanych przy powoływaniu szkoły branżowej nie ma zawodu rzeźnika, gdy w jednej z ubojni na dobę zabija się 3 tys. tuczników, a jest to przykład jednej ubojni. Następnie przytoczył zapisy z wniosku i podkreślił, że kierunek piekarza w Zespole Szkół Technicznych jest otwarty, a w projekcie uchwały proponuje się zawód piekarza, a dyrektorzy mają między sobą się „domówić”. Jeszcze raz podkreślił więc, że powstanie konkurencja, na której ucierpi młodzież. Zwraca się więc do Prezydent z prośbą, aby zmieniono projekt uchwały i aby nie było w nim zawodów, które już są w innych szkołach.

## **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdziła żartobliwie, że może to i dobrze, że nie wypowiadał się na temat oświaty, ponieważ próbowała zrozumieć przekaz i ma z tym niestety bardzo duży problem. Zauważyła, że radny mówi, iż na konkurencji straci młodzież, a jej zdaniem jest zupełnie inaczej, ponieważ młodzież jest klientem, a nigdy na wolnym rynku, na konkurencji nie traci klient. Dodała, że nie lubi w przypadku szkoły nomenklatury rynkowej, bo szkoła nie jest firma w marketingowym ujęciu, ale w jej przekonaniu, przy szerszej ofercie zawsze zyskuje ten, kto wybiera, czyli wybiera ofertę, która jest korzystną z punktu widzenia młodego człowieka. Podkreśliła, że to, dlaczego ta oferta jest korzystna, wyjaśnił w swoim wystąpieniu Naczelnik, zwracając uwagę, że pozwoli to uczniom, którzy nie radzą sobie w technikum, rozpocząć od kwalifikacji w zawodzie piekarza, czy dwóch pozostałych, w tym kierunku, że być może później pokonując swoje słabości wejść na etap kształcenia na poziomie technika. Zauważyła, że radny Chłudziński, jako osoba związana z rynkiem mówi, że nie ma rozeznania rynku, a w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Edukacji Dyrektor Bogumiła Olbryś powoływała się na źródła tzw. zastane, czyli te dane, którymi dysponuje PUP oraz WUP i nie ma potrzeby robić badań na każdą okoliczność, wykorzystywane są źródła wtórne, a tymi są badania Urzędu Pracy; analiza zawodów deficytowych i nadwyżkowych oraz barometr zawodów. Podkreśliła, że wymieniane w projekcie uchwały zawody są zawodami deficytowymi, zarówno w Łomży, jak i Powiecie Łomżyńskim. Jeżeli sprawa „rozbija się” o piekarza, to proponuje zrobić przerwę i porozmawiać na ten temat. Odnosząc się do pytania radnego, co robił Naczelnik przez trzy lata, jest pytaniem skierowanym do Prezydenta, co robił przez trzy lata, a o tym chyba radni byli informowani na bieżąco. Zauważyła, że szkoły branżowe powstały na skutek reformy oświaty, wprowadzenia prawa oświatowego i jest to odpowiedź na to nowe prawo oświatowe. Przypomniała, że w roku ubiegłym zajmowano się wdrożeniem reformy na etapie szkół podstawowych, a w chwili obecnej starają się wdrażać kolejny etap, który przewiduje prawo oświatowe, wg argumentacji, która prezentował Naczelnik. Podkreśliła, że wydział o nic nie wnioskował, o wszystko wnioskuje Prezydent Miasta, na wniosek Dyrektora ZSWet.. Podziękowała za sugestię utworzenia specjalności rzeźnik, przyjrzą się, skontaktują się z zakładami i być może będzie to kolejny zawód, o który będą wnioskowali. Prosi, aby udzielić głosu Dyrektor Szkoły.

## **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Przeprosił Naczelnika za swoje zachowanie, wszystkie argumenty przedstawione przez Prezydent i Naczelnika przyjmuje i uważa za zasadne powołanie szkoły branżowej, miał tylko drobną uwagę, czy wprowadzać wewnętrzną konkurencję, jeżeli organem prowadzącym w obu przypadkach jest Prezydent. Podkreślił, że jego uwaga dotycząca Naczelnika wynikała stąd, że Wiceprzewodniczący zadał dwa pytania odnośnie statutu, natomiast Naczelnik w swojej wypowiedzi uzasadniał potrzebę powołania szkoły, a nie odpowiadając na zadane przez Wiceprzewodniczącego pytania.

### **Witold Chludziński** – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydent stwierdził, że złośliwością z jej strony były stwierdzenie, iż jest zadowolona, że nie wypowiadał się na temat oświaty, bo Prezydent „łapie go za słówka”. Podkreślił, że niejednokrotnie zabierał głos na temat oświaty, na temat szkolnictwa zawodowego, inwestycji, ale miał stosowne argumenty. Natomiast Prezydent zamiast odpowiedzieć na jego argumenty, nie jest bowiem członkiem Komisji Edukacji, atakuje go. Dodał, że posiada przygotowanie pedagogiczne i wyszkolił bardzo dużo uczniów, za co otrzymał platynową odznakę. Zna więc trochę problemy szkolnictwa zawodowego, natomiast Prezydent ma wyższe aspiracje i interesuje ja szkolnictwo wyższe.

### **Agnieszka Muzyk** – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając stwierdziła, że nie będzie wchodziła z radnym w polemikę, podziwia jego osiągnięcia w zakresie pedagogiki i kształcenia uczniów i oddaje szacunek każdemu, kto pracuje na rzecz kształcenia i cieszy się, że radny pracuje na rzecz tego kształcenia. Dodała, że nie jest to miejsce, aby mówić o jej aspiracjach, natomiast ona od 3 lat z ramienia Prezydenta odpowiada za wszystkie szkoły, ale za wyższe uczelnie nie odpowiada, są to jej osobiste pasje, które rozwija poza pracą w Ratuszu. Podkreśliła, że składa wyrazy szacunku, że radny zajmuje się kształceniem, z przyjemnością będzie więc posiłkowała się jego wiedzą w tym zakresie.

### **Alicja Konopka** – Wiceprzewodnicząca Rady

Zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że tocząca się dyskusja i złośliwości w niej przekazywane były zbędne. Jak zauważyli i radny Zaremba i Chludziński kierunek piekarza będzie w dwóch szkołach. Pogratiowała Dyrektor ZSWet., że posłuchała sugestii radnych, ponieważ radni wielokrotnie zwracali uwagę, że kształcenia ogólnego dosyć, że potrzebne jest kształcenie zawodowe. Zgłasza wniosek formalny, aby zrobić przerwę, wykreślić ze statutu kierunek piekarza, zakończyłoby to dyskusję. Dodatkowo rozważyć wstawienie kierunku rzeźnika. Prosi również, aby wyjaśnić zapis mówiący „do 18 uczniów”.

### **Dariusz Domasiewicz** – radny

Zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców i przejście do głosowania uchwały. Zauważył, że odbyło się posiedzenie Komisji Edukacji zaopiniowano, nie widzi potrzeby przerwy. Dodał, że on osobiście nic nowego do dyskusji nie wniesie.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Jako dalej idący, jako pierwszy, poddał pod głosowanie wniosek radnego Domasiewicza o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców i przejście do głosowania uchwały.

Rada w wyniku głosowania 16 głosami za, przy 4 przeciwnych i 2 wstrzymujących wniosek przyjęła.

Przewodniczący udzielił głosu pozostałym osobom, które zgłosiły się do dyskusji.

**Andrzej Wojtkowski** – radny

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że popiera w tym przypadku działania Prezydentów. Zastanawia się, po co w dniu dzisiejszym cała ta dyskusja, gdy w dniu wczorajszym, na posiedzeniu Komisji Edukacji dużo na ten temat mówiono. Podkreślił, że jeżeli chodzi o statut, to Rada przyjmuje go Uchwałą, natomiast w szkołach rady pedagogiczne same statuty zmieniają, a Wydział Edukacji to akceptował, bo tak mówi prawo. Przypomniał, że w roku ubiegłym wszyscy martwili się, a w szczególności Komisja Edukacji, co stanie się z nauczycielami szkół, gdy będą likwidowane gimnazja. Szkoły wychodziły wówczas z różnymi ofertami, w związku z tym każda szkoła wprowadziła jakąś ofertę, czy to tworząc klasę sportową, czy językową i okazało się, że we wszystkich szkołach jest odpowiednia ilość młodzieży, nauczyciele nie stracili pracy, pracownicy nie stracili pracy i wszystko jest w porządku. Natomiast w dniu dzisiejszym Dyrektor ZSWet. występuje z ofertą rozszerzenia działalności swojej szkoły i jego zdaniem nie jest to dublowanie, ponieważ każdy rodzic, dziecko wybiera, do jakiej szkoły chce iść. Uważa, że dobrze, iż dwie szkoły oferują taką samą specjalność, należy bowiem wyjść do młodzieży z szeroką ofertą specjalności. Proponuje, aby przejść do głosowania, a on będzie za tym, co jest dobre dla młodzieży i miasta.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 780A z autopoprawką.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, przy 3 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 448/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie założenia Branżowej Szkoły I stopnia i włączenia jej do Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących Nr 7 w Łomży – w załączeniu.**

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Ogłosił przerwę.

Po przerwie

**Ad. 8**

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

**Hanka Gałązka** - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu (w załączeniu do protokołu).

W dyskusji głos zabrali:

**Andrzej Wojtkowski** – radny

Stwierdził, że jest za budową tego pomnika, prosi jednak o wyjaśnienie kilku kwestii. Zwrócił uwagę, że pomnik będzie budowany w miejscu, gdzie będzie odbywał się remont hali targowej i całego Starego Rynku, prosi więc o wyjaśnienie, czy budowa pomnika w tym momencie jest słuszna, czy nie będzie on przeszkadzał, ponieważ będzie wjeżdżał sprzęt ciężki, inne samochody. Czy nie lepiej zacząć od remontu hali, Starego Rynku, a później postawić pomnik.

**Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odpowiadając wyjaśnił, że pomnik ma upamiętnić obchody 600 – lecia nadania praw miejskich i 15 czerwca w sposób uroczysty zostanie on odsłonięty. Podkreślił, że w końcu miasto doczekało się remontu hali na halę kultury, który jest planowany na 2 lata, rok 2018 -2019. Obchodów nie da się przesunąć, podobnie jak remontu hali. Jedynie co mogą zrobić, to można pomnik postawić w miejscu tymczasowym, a po renowacji hali zostanie on ustawiony w miejscu docelowym i nie wymaga to dużych nakładów finansowych i zarówno konserwator, jak i architekt odnieśli się do tego pozytywnie.

**Andrzej Wojtkowski** – radny

Odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że nie należy go przekonywać, że jest to w związku z obchodami 600 - lecia nadania praw miejskich, natomiast obawy jego wiązały się z tym, iż pomnik może ulec zniszczeniu, jeżeli jednak jest to tymczasowe, a po remoncie zostanie ustawiony w miejscu docelowym, to więcej pytań nie ma.

**Adam Zwierzyński** – radny

Zabierając głos przypomniał, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji Edukacji Prezydent Muzyk poinformowała, że pomnik w miniaturze, który radni widzieli ulegnie zmianie. Prosi więc o wyjaśnienie, czy autor projektu dostał już wytyczne do zmiany, czy jeszcze nie i czy zdąży to zrobić.

**Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odpowiadając poinformował, że dostał i zobowiązał się, że zdąży. Jeżeli by powiedział, że nie zdąży, nie podejmowali by takich kroków.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 781A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 449/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie wzniesienia w Łomży pomnika Księcia Mazowieckiego Janusza I Starszego** – w załączeniu.

**Ad. 9**

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

**Anna Godlewska** - Z-ca Przewodniczącej Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Rodziny (w załączeniu do protokołu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 772A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 22 radnych, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 450/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie zmian w statucie Środowiskowego Domu Samopomocy w Łomży** – w załączeniu.

**Ad. 10**

**Elżbieta Rabczyńska** – Przewodnicząca Komisja Rewizyjnej

Przedstawiła sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi na działalność Dyrektora MPGKiM (w załączeniu)

W dyskusji głos zabrali:

**Tadeusz Zaremba** – radny

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jeżeli miałby głosować za taką treścią uchwały, to nie podoba się jemu stwierdzenie mówiące o pracy skarżącego w Ratuszu. Dodał, że jak się interesował, to sprawa ma zupełnie inny kontekst i należy być ostrożniejszym.

**Witold Chłudziński** – radny

Zabierając głos stwierdził, że nie uczestniczył w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, gdy te kwestie były omawiane, ale zna sprawę i aby rozwiązać problem mieszkańców ul. Rzemieślniczej można zrobić jemu wjazd od ul. Wesolej, ale zawsze stawiano mu kłody i nie była rozważana taka możliwość.

**Elżbieta Rabczyńska** – Przewodnicząca Komisja Rewizyjnej

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zaremby potwierdziła, że taki zapis znajduje się w punkcie 3 sprawozdania Komisji Rewizyjnej, natomiast w projekcie uchwały takiego zapisu już nie ma. Komisja chciała skrupulatnie przedstawić swoje stanowisko, bo takie wypowiedzi padały, zawarto to w stanowisku, w uchwale jednak nie ma.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 773A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 451/L/18  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 31 stycznia 2018 r.**

**w sprawie skargi na działalność Dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ZB w Łomży – w załączeniu.**

**Ad. 11**

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że radni projekt planu pracy i kontroli komisji Rewizyjnej na 2018 rok otrzymali. Prosi o uwagi.

**Elżbieta Rabczyńska** – Przewodnicząca Komisja Rewizyjnej

Prezentując projekt planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na 2018 rok, który został przyjęty na posiedzeniu w dniu 18 stycznia zaakcentowała, że temat który był zgłaszany przez radnych w interpelacjach został ujęty w planie pracy Komisji. Podkreśliła, że Komisja bardzo skrupulatnie podeszła do tematu związanego z wywozem nieczystości z terenu miasta, następnie przytoczyła treść punktu z projektu planu pracy. Dodała, że w IV kwartale Komisja zaplanowała przeprowadzenie analizy realizacji zadań związanych z odbiorem i przetwarzaniem odpadów biodegradowalnych.

**Witold Chludziński** – radny

Odnosząc się do planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej stwierdził, że jeżeli Przewodnicząca przyjęła tryb zgodny z jej założeniami, to dobrze, ale z praktyki i doświadczenia wie, że wiodącą komisją w tej dziedzinie jest Komisja Gospodarki Komunalnej, która jako pierwsza powinna tym się zająć, później Komisja Finansów i jeżeli byłyby jakieś niejasności, powinno być to rozpatrzone przez Komisję Rewizyjną.

**Elżbieta Rabczyńska** – Przewodnicząca Komisja Rewizyjnej

Odpowiadając zwróciła uwagę, że radny Chludziński jest członkiem Komisji Rewizyjnej, projekt planu pracy członkowie komisji analizowali na posiedzeniu 18 stycznia i wówczas należało zabrać głos i wnieść poprawki, nie jest stosownym momentem zgłaszanie uwag dzisiaj. Zauważyła, że Rada w każdej chwili może zlecić dodatkowe prace Komisji Rewizyjnej. Podkreśliła, że Komisja Rewizyjna nie wchodzi w kompetencje Komisji Gospodarki Komunalnej i jeżeli zajdzie potrzeba Komisja będzie pracowała tyle ile potrzeba i na zlecenie Rady.

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że każda komisja jest autonomiczna i nikt nikomu nie blokuje podjęcie prac, więc Komisja Gospodarki Komunalnej również tematem może się zająć.

**Tadeusz Zaremba** – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że jest jeszcze inny aspekt tej sprawy, radny Chludziński powołując się na swoje doświadczenie podnosi jedną rzecz niedopowiedzianą, jeżeli bowiem każda z komisji będzie żądała materiałów, to urzędnicy będą zajmowali się tylko obsługą komisji tylko po to, aby ktoś przyszedł i powybrzydzał i napisał cokolwiek. Podkreślił, że nie jest członkiem Komisji Rewizyjnej, z czego zrezygnował świadomie, ale w tej sytuacji uważa i Statut również zobowiązuje, aby w tej sytuacji Prezydium i Przewodniczący skoordynowali pewne działania i jeżeli ma być temat gospodarki odpadami, to niech będzie przeprowadzony w takim harmonogramie, aby jedno opracowanie załatwiło temat, a nie pracownicy będą biegali na wszystkie komisje.

**Witold Chludziński** – radny

Zabierając ponownie głos stwierdził, że chciał tylko zgłosić swoją uwagę, ponieważ jak wspominał wcześniej był nieobecny na posiedzeniu Komisji ponieważ był chory.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisja Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zaremby zauważyła, że radny przez 3 lata był członkiem Komisji Rewizyjnej, ma więc rozumieć, że jego praca w tej Komisji była fikcyjna. Podkreśliła, że nigdy by się nie spodziewała, że radny dokona takiej oceny pracy Komisji. Uważa, że taką wypowiedzią radny ubliża sam sobie i Komisji Rewizyjnej oraz Radzie.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Apeluje o wyciszenie emocji.

### **Tadeusz Zaremba – radny**

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej zwrócił uwagę, że w między czasie sytuacja zmieniła się i radna w chwili obecnej jest w całkiem innej sytuacji formalno – prawnej, jest w pewnym sensie podległym pracownikiem Prezydenta i nawet wypadałoby tego stanowiska nie obejmować, ale jest to wybór radnej, on natomiast ma prawo mieć w tej kwestii swoje zdanie i uważa, że patrząc z zewnątrz wygląda to nieciekawie.

### **Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zaremby podkreślił, że radna Rabczyńska nie jest jego bezpośrednim pracownikiem.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt planu i kontroli Komisji Rewizyjnej na 2018 rok.

Rada w wyniku głosowania 16 głosami za, przy 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących plan pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej przyjęła.

### **Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM**

Podziękował Prezydentowi i Radzie za to, że opierają się na faktach, dowodach, a nie pomówieniach.

### **Ad. 12**

### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Wprowadzając do tematu zwrócił uwagę, że radni otrzymali informacje o pracy w 2017 roku, złożone przez Przewodniczącego Rady oraz Przewodniczących merytorycznych Komisji (w załączeniu). Poprosił następnie o uwagi.

Uwag nie zgłoszono. Rada informacje przyjęła.

### **Ad.13**

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

**Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odpowiadając na interpelację dotyczącą gospodarowania odpadami przypomniał, że poprzednia kadencja była przedmiotem różnych dyskusji na temat systemu przyjmowania, później była sprawa związana z nieprawidłowościami i uważa, że sukcesem tej kadencji jest to, że tak niezwykle trudną sprawę, jaką jest system gospodarowania odpadami jest prowadzona w sposób sumienny uczciwy i od momentu powołania spółki ZGO, spółki, która została powołana bardzo szybko, musieli bowiem pewne zaniechanie poprzedników naprawić, funkcjonuje to dobrze. Podkreślił, że dla niego istotne jest to, aby system gospodarowania odpadami był stabilny, był prowadzony w sposób uczciwy, dlatego też odpowiadając na interpelację radnego Prosińskiego, co miesiąc przedkładano mu informację na temat realizacji gospodarki odpadami w mieście. Dodał, że cieszy się, iż temat ten będzie przedmiotem dyskusji na Komisji Rewizyjnej i ma nadzieję, że również na Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju. Podkreślił, że szczegółowa odpowiedź zostanie udzielona na piśmie, ale z informacji, które posiada wynika, że w roku 2017, gdzie od drugiego kwartału obowiązywała już nowa stawka, mają wynik na minusie – 205 tys. zł, ale mają z roku 2016 zysk w kwocie 282 tys. zł, czyli można przyjąć, że zyski są na poziomie 57 tys. zł, należy tylko wziąć pod uwagę, że od II kwartału 2017 roku obowiązywała nowa stawka i mimo to jest na minusie. Z ich wyliczeń wynika, że rok 2018 powinni zamknąć nie na minusie, ale również nie na dużym plusie. Jeżeli chodzi o przyszłość systemu gospodarki odpadami, to również jest ważne to, że są nakładane nowe zobowiązania. Cały czas wisi widmo, że te stawki, niezależne od samorządu, związane z ochroną środowiska, ze spalarnią mają być coraz wyższe. Dodał, że na chwile obecną, w jego ocenie system ten zamyka się. Jeżeli pojawiłaby się sytuacja, że Spółka będzie przynosić duże zyski, które pozwoliłyby na weryfikację cen, to jest pierwszą osobą, która taki wniosek do Rady by skierował, istotne jest bowiem to, aby było to realizowane w sposób uczciwy i rzetelny i taki cel mu przyświeca.

Odnosząc się do interpelacji radnego Wojtkowskiego dotyczącej zabezpieczenia przejścia na stadion, to radny otrzymał odpowiedź na zadaną wcześniej interpelację. Dodał, że chodnik ten robić będą, ale również tymczasowe zabezpieczenie również się wydarzy i z pewnością jest to do zrealizowania jak najszybciej.

Zwrócił uwagę, że dużo pytań dotyczyło transportu publicznego, czyli komunikacji miejskiej, poczynawszy od przekształcenia w spółkę i ta dyskusja została rozpoczęta przy zmianach w budżecie i radni wyrazili zgodą, aby została przeprowadzona ekspertyza, myśli ponadto, że być może pod koniec tego półrocza, gdy będą dysponowali ekspertyzą, temat zostanie przedstawiony radnym do dyskusji, najpierw na komisji, a później na sesji i w połowie tego roku zostanie podjęta uchwała

w sprawie przekształcenia od stycznia 2019 roku, ale należy poczekać na ekspertyzę i wówczas będą mogli do tego się ustosunkować. Zauważył, że jeżeli dojdzie do przekształcenia, to będzie możliwa bezpłatna komunikacja, o której również myślał, analizował sytuację, która dzieje się w różnych samorządach w kraju, bo samorządy różnie starają się preferować transport publiczny, o czym wspomniała radna, czyli bezpłatne przejazdy dla seniorów, co zostało zaproponowane w Łomży. Dodał, że inne samorządy stosują bezpłatne przejazdy dla młodzieży uczącej się, są też samorządy, które zaczynają wprowadzać bezpłatną komunikację i to również jest w sferze jego działań, wszystko trzeba jednak przeanalizować, bo w jego ocenie można takie działania podjąć, ale musi to być poparte finansami i nawet przy takich zmianach, jak w dniu dzisiejszym przy systemie ŁoKeR, gdzie proponują 160 tys. zł na realizację niezwykle trafnego w jego ocenie pomysłu, przy wsparciu zewnętrznym, jest kwestionowane. Jeżeli chodzi o bezpłatną komunikację, to będą to o wiele większe koszty i też należy zastanowić się, jak ta bezpłatna komunikacja ma wyglądać. Podając jako przykład Ostrołękę zauważył, że na dzień dzisiejszy słyszy się różne zdania na ten temat, ponieważ zostały polikwidowane kursy, przystanki. Należy więc to przemyśleć i jeżeli miasto będzie chciało wprowadzić bezpłatną komunikację miejską, to aby nie schodzić z posiadanych standardów, bo jeżeli ta komunikacja ma służyć temu, że dłużej trzeba będzie czekać na autobus i tym samym na czas nie dojedzie się do miejsca pracy, to czy taka komunikacja jest zasadna. Zauważył, że w Częstochowie bezpłatna komunikacja miejska została wprowadzona do końca 2018 roku, jako pilotaż, aby później była możliwość powrotu. Podkreślił, że pomysł ten również od dłuższego czasu analizują, ale do tego należy podejść w sposób racjonalny. W przeciągu najbliższych miesięcy będą to analizować w sposób jeszcze bardziej szczegółowy, tym bardziej, że skoro komunikacja miejska ma być atrakcyjna, a jeżeli zostanie wprowadzona elektro mobilność, a będzie to wprowadzone, ponieważ samorządy mają być zobowiązane do jej wprowadzenia w jakimś stopniu, to również w kontekście bezpłatnej komunikacji należy zderzyć się z tym programem, projektem rządowym niezwykle ciekawym, gdzie jako samorząd miasta Łomża w tej kwestii list intencyjny podpisała, jako pierwszy samorząd w kraju, a taki list podpisało 28 samorządów, z tym, że Łomża deklaruje, że chciałaby zakupić 20 autobusów elektrycznych, co samorządy większe od Łomży złożyły deklarację 1 – 2 - 3 autobusów elektrycznych. Zauważył, że chcą ten program realizować w sposób bardzo ambitny i uważa, że jest to do wykonania, bo są to nie tylko autobusy elektryczne, ale i bazy, gdzie te autobusy można doładować. Podkreślił, że plany rządu w tym zakresie są ambitne, poparte kwestią producentów i są tam polskie firmy, a Rząd Polski upatruje możliwości ogromnego rozwoju w skali światowej, gdzie polskie autobusy mogą być sprzedawane na całym świecie i tak się składa, że i w Łomży będą testowane autobusy elektryczne. Dodał, że ostatnio był na spotkaniu w Krajowej Izbie Przedsiębiorców i był tam Prezes Ursusa, który wyraził chęć zrobienia testów w mieście Łomża i być może na wiosnę, z okazji święta komunikacji zaprezentują autobusy elektryczne w mieście. Dodał, że w kraju są jeszcze inne firmy, które zaczynają się specjalizować w tym zakresie, a więc z pewnością autobusów elektrycznych w mieście będzie widać więcej. Podkreślił, że samorządy ponad 2 mld zł dofinansowania samorządy będą miały

możliwość otrzymywania na autobusy elektryczne, a program ma być realizowany w NFOŚ, a więc z pewnością w najbliższych latach autobusy zostaną zakupione.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej oświetlenia na ul. Przykoszarowej zwrócił uwagę, że w budżecie miasta jest zapisana kwota na oświetlenia i to te, które w jego ocenie sprawdzają się. Zauważył, że ostatnio podczas spotkania z Komendantem Miejskim Policji powiedział on, że od momentu, gdy pojawiło się te dodatkowe oświetlenie, w mieście nie ma śmiertelnych wypadków na przejściach, jak również dyskutowali, gdzie te kolejne przejścia w 2018 roku miały by się pojawić i ul. Przykoszarowa została wskazana przez Policję, a więc prawdopodobnie w tym roku na ul. Przykoszarowej zostaną doświetlone przejścia dla pieszych.

Odnosząc się do kwestii parkingu i znaku, który pojawił się przy Urzędzie Miasta a dotyczący zakazu parkowania powyżej 30 minut wyjaśnił, że można to zweryfikować w bardzo prosty sposób, jest to zrobione na wniosek przedsiębiorców, którzy skarżyli się, że często pracownicy Urzędu pozostawiali samochód i zabierali po zakończeniu pracy o 15.30. Spowodowało to, że były problemy z dostawami, zgłaszali więc to Straży Miejskiej. W chwili obecnej, jeżeli przedsiębiorca zauważy, że samochód stoi dłuższy okres czasu, dzwoni po Straż Miejską, która stwierdza, że samochód stoi dłużej i daje mandat. Podkreślił, że jest to do zweryfikowania, a po ostatniej rozmowie z przedsiębiorcami stwierdzili oni, że po ustawieniu znaku problemów już nie ma.

Odnosząc się do interpelacji radnego Borysewicza dotyczącej BIP, która jest kontynuacją wcześniejszych wyjaśnił, że również z Prezesem MPWiK rozmawiał i to, że ogłosił to w BIP miało skutkować tym, że zainteresuje się tym większa liczba osób i uda się wyłonić osobę o wysokich kwalifikacjach i taka osoba została wyłoniona, bo jest to osoba o wysokich kwalifikacjach w księgowości. Jeżeli chodzi o kwestię podawania nazwisk, to Prezes podpira się opinia prawników, a on podpisał się pod odpowiedzią po konsultacji z Prezesem, który wszystko mu wyjaśnił. Podkreślił, że pracownicy spółek miejskich nie są pracownikami podległymi Prezydentowi, jedynie Prezesi.

Odpowiadając radnemu Zwierzyńskiemu potwierdził, że warto jest nadać jednej z ulic nazwę Związku Geodetów Łomżyńskich, z tym, że taki wniosek musi zostać złożony, wówczas będzie można ją podać pod konsultacje społeczne. Póki taki wniosek nie wpłynie nie można takich działań podjąć.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą obsługi prawnej poinformował, że 2 mecenasów obsługuje Urząd Miasta. Jeżeli zaś chodzi o Kancelarię Wierzbiccy, to w sposób szczegółowy na piśmie radny otrzyma ilość wydawanych opinii. Dodał, że Kancelaria jest dostępna raz w tygodniu, we wtorek, a sprawy mniejszej wagi są opiniowane przez mecenasów zatrudnionych na etatach w Urzędzie. Sprawy bardzo istotne dla niego, czyli kwestia różnych porozumień, umów typu mieszkanie+ jest analizowana przez Kancelarię Prawną, z działalności której jest zadowolony i uważa, że jest do współpracy pożyteczna dla miasta, tym bardziej, że w wielu ważnych sprawach prawnych udało się uzyskać ogromny sukces, nawet przedstawiona przez radnego kwota to rekompensuje, gdyby podpisano niekorzystne dla miasta umowy, a jak wiadomo w latach wcześniejszych do takich sytuacji dochodziło. Dodał, że jest to kancelaria, która obsługuje Urząd Miasta.

Odpowiadając w kwestii Związku Samorządów Polskich poinformował, że odniesie się do tego na piśmie. Jeżeli zaś chodzi o treść pisma, to jest członkiem Zarządu, ale Zarząd nie spotyka się tak często, aby podejmować decyzje dotyczące kierowania pism. Mają też obieg korespondencyjny i akurat te pismo w takim obiegu zostało do niego skierowane. Jeżeli chodzi o inne kwestie dotyczące Związku Samorządów Polskich, to w piątek odbędzie się spotkanie kluczowe.

#### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając na interpelację Wiceprzewodniczącego Mieczkowskiego dotyczącą e-dzienników przypomniała, że procedura, którą uzgodnili wspólnie z Komisją Edukacji jest taka, że e- dzienniki są prowadzone we wszystkich szkołach i wprowadzono etap przejściowy, gdzie ustalono, że najpierw wprowadza się zarówno wersję elektroniczną, jak i papierową. W momencie gdy szkoła czuje, iż jest gotowa do przejścia na jedną wersję, zgłasza jej tą gotowość na piśmie i wówczas ona wyraża zgodę, aby szkoła prowadziła e-dziennik bez wersji papierowej. Dodała, że udzieli odpowiedzi na piśmie, ale na ten moment prawie wszystkie szkoły przeszły tylko na wersję elektroniczną. Niektóre szkoły bardzo szybko przeszły na wersję elektroniczną, niektóre jeszcze korzystają z obu wersji. Dodała, że uwag nie ma, jest za to wiele podziękowań ze strony rodziców, jest bowiem bardzo szybka komunikacja rodzica ze szkołą, oczywiście pod warunkiem, że rodzic zaloguje się na e-dzienniku. Zarówno nauczyciele, jak i dyrektorzy szkół, po pierwszym lęku przed zmianą i elektroniką, w chwili obecnej zgłaszają zadowolenie.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej smart city zwróciła uwagę, że ich konsekwentna praca na rzecz tego, by były światłowody i internet był w każdej szkole ułatwiła kwestię prowadzenia e-dzienników. Natomiast życzliwość radnych, by dosprzętować szkoły w zakresie komputerów pozwoliła oprócz zaangażowania nauczycieli, którzy wprowadzają dane, na to aby dziennik zafunkcjonował. Jest z tego bardzo zadowolona. Odnosząc się do kwestii wywiadówek zgodziła się, że zawsze był niepokój, że rodzice nie będą mieli kontaktu ze szkołą, bo wszystko uzyskają z dziennika, tak się nie dzieje, bo osoby, które przychodziły na wywiadówki przychodzą, jest to ta sama grupa rodziców, która jest zainteresowana swoimi dziećmi i kontaktem z nauczycielami. Dodała, że statystyki będą mieli po spotkaniach z dyrektorami. Dodała, że większość rodziców, która nie korzysta z wywiadówek, korzysta przynajmniej z formy, jaka jest e-dziennik.

#### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając na interpelację radnego Wojtkowskiego dotyczącą ul. Zjazd przypomniał, że mówiono o tym wielokrotnie, że chcą poprawić bezpieczeństwo i standard poruszania się ul. Zjazd i 1 etap w roku ubiegłym udało się sprawnie przeprowadzić, obecnie do 9 lutego składają wnioski do Ministerstwa, aby druga część remontu ul. Zjazd, również w wymiarze poszerzenia chodnika i zabezpieczenia go, oddzielenia fizycznie od ulicy, a tym samym podniesienia bezpieczeństwa została przeprowadzona. Gdy tylko otrzymają zgodę, decyzję akceptacji tego wniosku, od

razu będą przystępować do realizacji. Dodał, że dokumentacyjnie są na to przygotowani.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej Strefy Ekonomicznej przypomniał, że w tej kadencji 5 działek ze strefy zostało sprzedanych i w tym roku inwestycje będą się już fizycznie rozpoczynały, jedna została sprzedana w poprzedniej kadencji, pozostała więc tylko jedna działka usytuowana przy MPEC o wielkości 2,5 ha, niestety dotychczas ta działka w przetargach nie znalazła właściciela z powodów formalnych, ponieważ m.p.z.p. który był przygotowany tam lata temu, przewidywał na tej działce dwie różne funkcje i było to przyczyna, że przynajmniej kilku inwestorów, którzy chcieli tam inwestować, rezygnowali z tego, ponieważ nie mogli tam logistycznie usytuować swego przedsiębiorstwa tak, aby można było tą działalność prowadzić. Przypomniał, że w marcu roku ubiegłego rozpoczęta została procedura zmiany planu miejscowego i jest na etapie finalnym i w przeciągu 2-3 miesięcy Rada otrzyma projekt do uchwalenia. Pozwoli to między innymi na uporządkowanie tej kwestii. Podkreślił, że prace są tak daleko posunięte, że daje to przekonanie, iż ta zmiana nastąpi i przetarg, który jest ogłoszony na tą działkę będzie finalizowany 5 lutego i jest przekonany, że na podstawie zaawansowania prac zdecyduje się on na złożenie akcesu. Dodał, że zależy im na tym, aby te działki zostały rozdysponowane i docelowo zostały stworzone miejsca pracy, co w roku bieżącym nabierze realnych kształtów.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą smart city powtarzając za Prezydent Muzyk zauważył, że jednym z elementów smart city była informatyzacja w placówkach miejskich wyrażająca się w e-dzienniku, ale aby mógł on zafunkcjonować była potrzeba twarda infrastruktura i mowa tu o sieci światłowodowej, czy też szkieletie sieci szerokopasmowej, wspieranym przez radiowy i w tym wymiarze w ramach i z tego budżetu zostało wykonanych. Dodał, że w Urzędzie Miasta najbardziej widoczne rzeczy, to system kolejkowy, system zmiany telefonii analogowej na cyfrową dzięki tej zamianie z rachunków ponad 6,5 tys. miesięcznie abonamentu w chwili obecnej jest to 1,600 zł. Są to więc wyraźne oszczędności, przy czym nie stracili na jakości, a zyskali na jakości nie tylko samej telefonii, ale i usług, które mogą świadczyć w ramach Urzędu i jednostek podległych. Dodał, że kolejnymi działaniami w ramach smart city są systemy zarządzania, które wprowadzają. System P2WARE, który wspiera zarządzanie projektami, w bardzo znaczący sposób już to usprawnił, dalej się tego uczą i jest to wdrażane. Przypomniał, że Ministerstwo Rozwoju również działa na tym systemie, korzystają więc z dobrych narzędzi. Dodał, że innym systemem, który też będą wdrażać, ale już mają diagnozę, jest to system wspólnego zarządzania całymi zasobami w wymiarze informatycznym we wszystkich jednostkach miejskich i chodzi o to, aby doprowadzić do wspólnych zamówień przetargowych na zakup sprzętu, na jego serwis, dokupienie różnych elementów, jak również na jego eksploatację. System Info Łomża, działa i w chwili obecnej czekają na odsłonę nowej strony miejskiej, dzięki czemu system ten będzie mógł działać pełniej. Dodał, że będzie obsługiwał kwestie konsultacji społecznych, budżetu obywatelskiego itd. Podkreślił, że widać efekty konsultacji i również zakłada, że te konsultacje trzeba będzie uruchomić ponownie w roku przyszłym. Wykonano już wiele pracy i trzeba będzie wyznaczyć nowe zadania, wytyczyć nowe cele, również w ramach informatyzacji życia.

### **Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Uzupełniając wcześniejszą wypowiedź odnosząc się do informacji medialnych zauważył, że dobrze jest sprawdzić, co druga strona ma do powiedzenia. Odpowiadając w kwestii zmiękczenia wody w Urzędzie Miasta wyjaśnił, że konieczność zamontowania tej stacji wynika ze znajdującej się w budynku bardzo przestarzałej i zanieczyszczonej instalacji wodnej. Dodał, że przeprowadzona w roku ubiegłym wymiana rur w piwnicy budynku pokazała, że są one w złym stanie, a instalacją tą zasilany jest system p.poż. wewnątrz obiektu, który do sprawnego funkcjonowania powinien mieć odpowiednie ciśnienie. Podkreślił, że osadzający się wewnątrz rur kamień zmniejsza przepływ wody, co ma negatywny wpływ na jej ciśnienie i może zagrozić sprawnemu funkcjonowaniu tego systemu. Ponadto kamień prowadzi do uszkodzenia rur, co powoduje ich pęknięcie i zalanie pomieszczeń w piwnicy i tego typu awaria na I kondygnacjach może doprowadzić do zalania pokoi i zanieczyszczenia sprzętu oraz dokumentów w nim znajdujących się. Dodał, że baniaki z wodą ustawione na holach przeznaczone są dla interesantów, nie dla urzędników i nie chodzi o żadną kawę, ale o bezpieczeństwo. Gdyby doszłoby w tym roku do zalania Urzędu, wówczas radni stawialiby zarzuty, że były w tej kwestii zaniechania ze strony Urzędu. Jeszcze raz podkreślił, że służy to bezpieczeństwu, aby do takich sytuacji nie dochodziło, a w żaden sposób nie jest tak, jak podają to informacje medialne, na które powołuje się radny.

### **Ewa Chludziński** – radna

Odnosząc się do udzielonej odpowiedzi na interpelację podziękowała za szczegółową odpowiedź, następnie zwracając się do Przewodniczącego zacytowała ze słownika języka polskiego definicję interpelacji, aby rozwiać wątpliwości, czy była to interpelacja. Podkreśliła następnie, że jej wypowiedź spełniła wymogi interpelacji.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnej potwierdził, że pierwsza część wypowiedzi spełniała, natomiast dalsza już nie, był to wykład.

### **Ewa Chludziński** – radna

Kontynuując wypowiedź i odnosząc się do stwierdzenia Prezydenta, że wprowadzenie bezpłatnej komunikacji może odbić się na jakości usług uważa, że nie powinno, ponieważ niektóre miasta, które zmniejszają ilość linii uzupełniają to busami. Ponadto wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej mogłoby zwiększyć szanse miasta na ubieganie się na dotacje środowiskowe. Zanim więc Prezydent rozważy możliwość wprowadzenia bezpłatnej komunikacji, proponuje pilotażowo wprowadzić w każdą niedzielę bezpłatną komunikację miejską, aby zdobyć informację, jak to będzie wyglądało.

## **Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnej zwrócił uwagę, że nie ma potrzeby wprowadzania w niedziele bezpłatnej komunikacji, ponieważ darmowa komunikacja jest wprowadzana przy okazji różnego rodzaju świąt państwowych, są też uruchamiane specjalne linie. Odnosząc się do kwestii busów, zauważył, że to również jest środek komunikacji i to też są koszty. Jeszcze raz podkreślił, że jest za bezpłatną komunikacją i zastanawia się nad tym, czy w ramach pilotażu bezpłatna komunikację w mieście wprowadzić, ale należy dokonać analizy. Zauważył, że na chwilę obecną wywołany przez radną temat nie jest podparty żadną analizą, nie ma kwestii finansowych i radna z pewnością nie wie ile kosztowałoby wprowadzenie bezpłatnej komunikacji w Łomży, on natomiast takimi dokumentami dysponuje.

## **Tadeusz Zaremba** – radny

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta stwierdził, że ten znak drogowy podoba się jemu, sugerowałby, bo wielu przedsiębiorców byłoby zainteresowanych i to nie tylko na tym kawałku i być może nie 30 min., a 40 min. Poddał pod rozwagę uruchomienie parkomatów i każdy za darmo położyłby sobie papier i wówczas można by było to sprawdzić. Z czasem, gdy będą parkomaty elektroniczne, to wówczas jeszcze numer rejestracyjny i to może być rozwiązanie przejściowe. Dodał, że z tego, co wie, w Sejmie trwają prace.

Na tym realizację punktu zakończono.

## **Ad. 14**

## **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił Wiceprzewodniczącą o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

## **Alicja Konopka** – Wiceprzewodnicząca Rady

Zapoznała radnych z pismami, które wpłynęły do Rady od ostatniej sesji:

1. Uchwała RIO w sprawie budżetu miasta na rok 2018 – a/a
2. Skarga mieszkańca na działalność Prezydenta, przekazana przez Podlaski Urząd Wojewódzki  
Rada w wyniku głosowania 16 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących przekazała skargę do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej
3. Pismo mieszkańca dotyczące wywozu odpadów komunalnych  
Rada w wyniku głosowania 16 głosami za, przy 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym przekazała skargę do rozpatrzenia Prezydentowi
4. Pismo mieszkańca dotyczące automatycznego włączania się zielonego światła na wszystkich przejściach - a/a
5. Pismo Podlaskiej Sieci Internetowej skierowane do Prezydenta – a/a

## 6. Pismo Dyrekcji Dróg skierowane do Prezydenta - a/a

### **Ad. 14**

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił radnych o zgłaszanie problemów.

#### **Andrzej Wojtkowski – radny**

Zabierając głos, odniósł się do przyznanych przez Prezydenta dotacji dla klubów sportowych. Zwrócił uwagę, że przed podziałem środków Prezydent powołuje zawsze komisje i takie komisje zebrały się, przydzieliły środki. Po przydzieleniu środków na kluby sportowe, tematem, za zgodą Prezydenta zajmowała się Rada Sportu, która składa się z fachowców, a która przedłożyła Prezydentowi swoją propozycję podziału. Podkreślił, że Rada Sportu jest tylko organem opiniującym i Prezydent nie musi przychylić się do jej opinii, ale skoro Prezydent taki organ powołał, to z szacunku do pracujących w niej osób. Dodał, że ostatecznie zdanie należy do Prezydenta i Prezydent z tego prawa skorzystał, nie biorąc pod uwagę, ani pracy Rady Sportu, która nad tym pracowała, nie wziął również tak do końca zdania komisji, które przyznawały środki. Podkreślił, że Prezydent zabrał środki UKS 9 – 7 tys. zł i innemu klubowi – 3 tys. zł, a środki te przekazał dla MŁKS. Podkreślił, że zabiera głos nie tylko we własnym imieniu, ale również rodziców dzieci, które uczestniczą w zajęciach UKS 9, a są to dzieci z całego Osiedla Perspektywa. Dodał, że Klub sportowy Perspektywa nie starał się o takie środki, a wiele dzieci z tego osiedla uczestniczy w tych zajęciach. Podkreślił, że nie wie, co było tego przyczyną, że środki te zostały zabrane UKS9, którego sekcja koszykówki, jako jedyna reprezentowała miasto i województwo w Mistrzostwach Polski w czerwcu 2017 roku, a w chwili obecnej ten klub sportowy otrzymał mniejszą dotację.

#### **Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Odpowiadając radnemu zauważył, że z jednej strony jest komisja powołana przez Prezydenta, która przedstawiła swoją propozycję, z drugiej strony jest Rada Sportu, która jest organem opiniodawczym, podobnie, jak Komisja i oba te organy przedstawiły inne podziały środków. Odnosząc się do kwestii szacunku pyta, które ciało ma uszanować, te, w którym zasiada radny, czy komisję, którą powołał. Zauważył, że rolą Prezydenta jest często szukanie złotego środka i on ten złoty środek chciał znaleźć i w jego ocenie podział środków, który został dokonany, jest sprawiedliwy. Zauważył, że Klub UKS 9 w porównaniu do roku poprzedniego otrzymał więcej bo 20 tys. zł i nikt nikomu nie daje i nie zabiera, bo na etapie opiniowania nikt nikomu nic nie dał, to była tylko opinia. Zachęca radnego, aby swoje działania związane ze sportem scedował na inne instytucje, niż tylko Urząd Miasta. Dodał, że w ostatnim tygodniu był w Ministerstwie Sportu i rozmawiali również na temat dotacji, gdzie kilka tysięcy klubów sportowych z kraju korzysta z dotacji Ministerstwa Sportu i dziwią się, że miejskie kluby z tego nie korzystają, co prawda są takie, które korzystają.

Zauważył, że kluby tłumaczą, że nie mają osób, które to napiszą, w związku z tym informuje, że rozpisując konkurs na podinspektora w Wydziale Rozwoju i Funduszy, w zakresie obowiązków jest między innymi pomoc w pisaniu wniosków dla stowarzyszeń sportowych. Rodzi się pytanie, ile stowarzyszeń zgłosi się. Dodał, że liczy na to, że tych stowarzyszeń będzie dużo więcej, chociaż ze zwrotnej informacji wynika, iż kluby sportowe nie piszą wniosków nie dlatego, że nie umieją, ale dlatego, że jest potrzebny minimalny wkład własny. Podkreślił, że ze strony miasta pomoc będzie, a jak zostanie to wykorzystane, okaże się, trzeba jednak korzystać z przychylności, która jest w ministerstwach, z czego korzystają inne kluby sportowe, zachęca więc i klub radnego Wojtkowskiego. Wracając do tematu dotacji zauważył, że co roku środków na sport jest więcej, co podkreślił i o co walczył radny Wojtkowski i jest to dobra tendencja, która będzie kontynuowana, a „apetyt rośnie w miarę jedzenia”, nawet jak Klub UKS9 w porównaniu do roku ubiegłego otrzymał 2 tys. zł więcej, to wydawałoby się, że w skali proporcjonalnej powinno być wszystko w porządku, ale każdy może mieć swoje zdanie, środki zostały tak rozdysponowane i cieszy się, że środki zostały przeznaczona na MŁKS, ponieważ tam również jest rzesza dzieci, które trenują. Podkreślił, że w miarę możliwości wspiera wszystkie kluby, również radnego.

#### **Andrzej Wojtkowski – radny**

Odnosząc się do wyjaśnień Prezydenta stwierdził, że nie da się wciągnąć w dyskusję na temat pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych, ponieważ rozmawiali o tym długie lata. Zauważył następnie, że środki te nie otrzymał on, ale klub, w którym pracuje i jest to dla dzieci z SP nr 9. Podkreślił, że nie chce mówić ogólnie o całej sytuacji, kto, ile za co, bo są kluby, które dostawały po 45 albo więcej, niż w roku ubiegłym, to wszystko jest napisane i on ma wszystkie dokumenty. Prosi o odpowiedź Prezydenta, dlaczego jego decyzja aby zabrać dotyczyła tylko tego klubu, a nie, aby sukcesywnie zabrać po tysiąc złotych z każdego i dać tam, gdzie chciał, może powodem był fakt, że była pieczętka prezes Andrzej Wojtkowski.

#### **Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Zwracając się do radnego Wojtkowskiego, jako prezesa zauważył, że jego Klub otrzymał 2 tys. zł więcej niż w roku poprzednim i jest to proporcjonalnie, a więc może rozpatrywać to jako sukces. Zauważył ponadto, że dotyczyło to nie tylko klubu radnego, były dokonane i inne korekty, ale korekty te nie były dokonywane na etapie imprez sportowych, wydarzeń, były jednak również na sporcie seniorskim. Podkreślił, że dokonywanie podziału leży w kompetencji Prezydenta, a zawsze będą niezadowoleni, bez względu na to ile, i jak się podzieli. Podkreślił, że powołana przez niego komisja wydała swoją opinię, ale to on pod tym się podpisuje i bierze za to odpowiedzialność, dlatego tak to uczynił i bierze za to odpowiedzialność. W jego ocenie podział został dokonany sprawiedliwie, a są jeszcze inne możliwości

pozyskiwania środków, nie tylko z miasta, zachęca więc do korzystania z nich, jak robią to inne kluby łomżyńskie.

#### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwracając się do radnego Wojtkowskiego zauważył, że gdyby radny zastosował się do jego prośby byłoby lepiej, jeżeli bowiem radny jest prezesem klubu sportowego, radnym i jednocześnie ubiega się o środki dla tego klubu, to twierdzi, że jest tu konflikt interesów. W związku z tym nie wie, czy nie zachodzą przesłanki do złożenia przez niego mandatu radnego.

#### **Andrzej Wojtkowski** – radny

Odpowiadając Przewodniczącemu stwierdził, że nie, ponieważ jest to praca społeczna i jest to stowarzyszenie, a nie klub sportowy. Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że nie musi nazywać go prezesem, ponieważ jest to z wyboru. Temat ten porusza w dniu dzisiejszym, ponieważ czują się pokrzywdzeni, że aż tyle pieniędzy im zabrano. Zauważył, że klub otrzymał Laur Sportowy.

#### **Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odnosząc się do stwierdzenia radnego pyta, uważa, że używa on błędnego sformułowania. Pyta, kto komu zabrał, czy coś zostało dane dla klubu, takiej decyzji nie było. Odnosząc się do kwestii Laurów Sportowych zauważył, że tam również jest opinia Rady Sportu, a decyzję o przyznaniu Laurów Sportu podejmuje Prezydent. Dodał, że jeżeli ma się interes prawny, to nie powinno się zabierać głosu i tak na tej sali bywało.

#### **Tadeusz Zaremba** – radny

Zabierając głos i zwracając się do Przewodniczącego stwierdził, że jest pełen podziwu, tupetu, pewnej niefrasobliwości, radnym bywa od lat prawie 20 i nigdy nie było tak, aby pokój przewodniczącego był zablokowany dla radnych na spotkanie, czy nawet na wypicie kawy. Dodał, że jak pamięta nigdy nikomu nie zdarzyło się coś takiego, zastanawia się, czy to tak mocno przeszkadza w pracy. Dodał, że osobiście mu to nie przeszkadza, ale w dniu dzisiejszym kawę można wypić w sali obok, z której korzystają również urzędnicy. Dodał, że rozumie, iż niektórzy radni wolą występować w roku „zderzaków”, ale w tym momencie dziwi się, bo jego zdaniem nie jest to eleganckie.

#### **Zbigniew Prosiński** – radny

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta na jego interpelację zauważył, że te wszystkie dane posiada, prosi więc aby tej tabeli mu nie przesyłać, a przeanalizować dane, o których mówił i zmniejszyć opłaty na zabudowie wielorodzinnej, bo tam przeplacono.

Zwrócił uwagę, że przewodniczący bardzo ładnie zareagował w sytuacji, gdy nie została udzielona odpowiedź Wiceprzewodniczącemu, a wcześniej, gdy on pytał Prezydenta o różne rzeczy kilkakrotnie, Przewodniczący nie zareagował. Prosi więc, aby wiceprzewodniczący pomogli Przewodniczącemu w sprawnym prowadzeniu sesji, ponieważ kilkakrotnie trzeba zadawać to samo pytanie, i to się później niepotrzebnie przedłuża. Z pewnością wpłynie to pozytywnie na sprawność funkcjonowania Rady. Dodał, że w związku z tym, iż radni znają go kilka lat i wiedzą, że stara się w osobiście potyczki nie wdawać, swoją pracę wykonywać merytorycznie i w związku z tym, iż Prezydent Garlicki był wyjątkowo nieuprzejmy w stosunku do jego osoby, do jego pracy, w związku z tym chciałby dowiedzieć się od Prezydenta Garlickiego na jakiej podstawie deprecjonuje on jego poziom wiedzy, dlaczego twierdzi, że nie potrafi on liczyć, dlaczego straszy go jakimś „trollami”, które będą atakować jego prywatny profil społecznościowy, na którym nie udziela się politycznie. Nie jest to oficjalny profil, jak profil Prezydenta, na którym informuje o bieżącej pracy. Prosi więc, aby Prezydent odpowiedział mu na to na piśmie. Zaznaczył, że wyższe wykształcenie jest ważne, ale ważniejsze jest chociażby podstawowe wychowanie.

#### **Janusz Mieczkowski – Wiceprzewodniczący Rady**

Odpowiadając radnemu zapewnił go, że będą starali się wspomagać Przewodniczącego, o ile takiej pomocy będzie potrzebował.

#### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając radnemu Prosińskiemu stwierdził, że zawsze zależało mu i zależy na merytorycznej dyskusji. Zauważył, że to, co radny „zafundował” całej Radzie, jakies półsłówka, pół określenia, niedopowiedzenia, które miały stworzyć pewien obraz przedsięwzięcia z wielokropkiem, czyli „resztę sobie państwo dopowiedzcie”, bo ja to uważam tak, czy tak. Dodał, że rzadko mu się to zdarza, ale być może w dniu dzisiejszym jego poziom zdenerwowania był większy, niż to zdarzało się jemu kiedykolwiek. Podkreślił, że on również odwołuje się do rzetelności wypowiedzi radnego, bo radny ciągle wrzuca kolejne rzeczy, a później dziwi się, że jest na to reakcja. Radny prosi o odpowiedź na piśmie, przy czym sam zadaje nie na piśmie. Zauważył, że radny mówi o trollach, gdy on takiego słowa nie używał. Jeżeli radny twierdzi, że się obraził, na jego komentarz, że powinien nauczyć się liczyć, to on prościej nie mógł tego wytłumaczyć i pokazać, że 15-3-3 to daje 9, a te 10 stacji, które będzie współfinansowanych przez prywatnych przedsiębiorców, to jest więcej, niż udział miasta, a radny w sposób jednoznaczny puszcza to w przestrzeń publiczną i na takie przekłamywanie jest jego oburzenie. Apeluje aby trzymać się faktów i rozmawiać merytorycznie i zawsze jest zainteresowany, aby rozmawiać konkretnie, a nie półsłówkami, insynuując negatywne konotacje.

### **Zbigniew Prosiński** – radny

Odpowiadając Prezydentowi zauważył, że dzisiaj nic nie mógł wrzucić, pytał tylko o konkretne sprawy, były to proste pytania, na które można było odpowiedzieć jednym słowem, a Prezydent opowiadał o jakimś systemie i próbował deprecjonować jego osobę i jego wiedzę. Podkreślił, że można to sprawdzić.

### **Andrzej Garlicki** – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając radnemu również zachęcił go do odsłuchania tego, co w dniu dzisiejszym mówił i wówczas będzie wiedział, o czym mówił.

### **Elżbieta Parzych** – Skarbnik Miasta

Odpowiadając radnemu Prosińskiemu w kwestii wpływów i wydatków na system gospodarowania odpadami zwróciła uwagę, że radny otrzymał tabele, które również posiada i w przerwie dokonała szybkiej analizy i poinformowała, że oni posługują się w rozliczeniu systemu wpływy minus wydatki i wpływy za 2017 rok na systemie wynoszą 6.424.376 zł, natomiast wydatki, są czymś innym niż koszty i w wydatkach 2017 roku mają fakturę za grudzień 2016 roku, brak natomiast faktury za grudzień 2017, która zostanie opłacona w 2018 roku. Rozliczają się kasowo i po rozliczeniu systemu Prezydent proponuje aby środki, które zostały niewydatkowane w systemie zasiliły dochody i wydatki roku następnego. Reasumując wykonanie dochodów, minus wykonanie wydatków jest to minus 205 tys. zł, z tym, że należy pamiętać o tym, iż zwiększone stawki funkcjonowały od drugiego kwartału i gdyby stawki weszły od 1 stycznia wpływów byłoby o 236.397 zł więcej, czyli pokryłyby ten minus i na plusie pozostałoby 31.221 zł. Dodała, że do wpływów dodano niewydatkowane środki z roku poprzedniego w kwocie 282 tys. zł, co w sumie daje ok. 300 tys. zł. Jeżeli zaś chodzi o rozliczenie, to w wielorodzinnej zabudowie wpływy minus koszty daje na plusie 82.927 zł, natomiast w jednorodzinnej zabudowie wpływy minus koszty daje na minusie 189 tys. zł. Mając takie sumy zastanawia się, czy jest powód do obniżania stawek. Podkreśliła, że miarodajnym będzie dopiero rok bieżący.

### **Maciej Borysewicz** – radny

Zabierając głos zasygnalizował, że weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o dostępności obywateli, która w dużym stopniu zmienia ustawy o samorządzie gminnym, która ma odzwierciedlenie w Statucie, co powinno spowodować podjęcie prac nad zmianą Statutem.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnemu zasygnalizował, że w niedługim czasie zostanie powołana komisja, aby przygotowała statut. Uważa, że ta Rada powinna przygotować statut tak, by następna miała już na czym pracować, by nie było zarzutu, że robi statut „pod siebie”.

### **Ewa Chludzińska** – radna

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta na jej interpelację dotyczącą bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską i stwierdzenia, że nie posiada ona danych, to ciszy się, że Prezydent takie dane posiada, a ona jako radna ma zadanie zgłaszania wniosków i problemów mieszkańców, a nie ma obowiązku zbierania danych statystycznych.

### **Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnej wyjaśnił, że w pisemnej odpowiedzi na interpelację te dane i przykłady miast radnej wskaże. Dodał, że wspólnie z dyrektorem MPK wspólnie od początku kadencji na ten temat dyskutowali i patrzą, jak to okoliczne samorządy wprowadzają i widzą jak jest w Ostrołęce i zdają sobie sprawę, że musi to być decyzja przemyślana, ale tego nie wyklucza.

### **Alicja Konopka** – Wiceprzewodnicząca Rady

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zaremby stwierdziła, że ceni jego kompetencje, ale on przesadza. Zauważyła, że jest tyle lat radną i pokój Przewodniczącego zawsze był pokojem Przewodniczącego, natomiast Rada do swojej dyspozycji ma pokój obok i nigdy nie było sytuacji, że prezydium chce coś uzgodnić z radcą, czy urzędnikami i nie mogą wejść do pokoju, bo radni piją herbatę, kawę. W związku z powyższym postanowili, aby kącik kawowy radnych przenieść do sali obok.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Dodał, że pokój jest do dyspozycji Rady, natomiast w dniu sesji Wiceprzewodnicząca ma rację, nie może tam być „kawiarnia”, bo w budynku jest miejsce na picie kawy. Zwracając się do prezydenta zauważył, że jeżeli znajdzie się jakiś pokój dla prezydium, to chętnie weźmie, a być może wygospodarować pokój socjalny dla radnych. Dodał, że z pewnością i radny Borysewicz, który był w poprzedniej kadencji przewodniczący wie, że po burzliwej sesji czasami potrzebuje na kilka minut spokojnie usiąść. W chwili obecnej sytuacji są takie, że kiedykolwiek nie zajrzy, to część kończy kawę, część zaczyna i nie ma gdzie posiedzieć.

### **Tadeusz Zaremba** – radny

Odnosząc się do wyjaśnień zauważył, że z nich wynika, iż dotyczy to tylko dnia sesji i jeżeli tak, to przeprasza, ponieważ myślał, że jest to na stałe. Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej apeluje, aby mniej emocjonalnie reagować na jego wypowiedzi. Zauważył, że nie poucza nikogo, ale zachęca i prosi, aby zachować rozsądek.

### **Mieczysław Jagielak – Raca Prawny**

Przeprosił, że zabiera głos ale sprowokował go do tego Prezydent, ale wie, że nie chciał, dokonał jednak podziału między radcami urzędu, a kancelarią i jego zdaniem to ich krzywdzi, ponieważ i oni zajmują się w Urzędzie ważnymi sprawami.

### **Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi Radcy podkreślił, że nie kwestionuje tego, ale przyjęli pewien schemat pracy i Kancelaria jest do dyspozycji Prezydenta, Zastępców i Naczelników. Sporo pytań mają również inspektorzy, którzy nie korzystają z usług Kancelarii, ale z porad radców urzędu. Podkreślił, że nie ukrywa, iż wspólne tematy są analizowane również przez radców Urzędu.

### **Witold Chludziński – radny**

Wracając do tematu gospodarki odpadami przypomniał, że była praktyką, że jeżeli w trakcie roku były podnoszone stawki za wywóz śmieci, a ktoś opłacił wcześniej za cały rok, to stawka pozostawała bez zmian i tak było, gdy śmieci wywoziło MPGKiM. Gdy ZGO przejęło pieczę zniknęło to, a był to bodziec, że przedsiębiorstwo dysponowało dodatkowymi pieniędzmi. Dodał, że w chwili obecnej mieszkańcy nie otrzymali informacji, ale upomnienie. Nie są to duże kwoty ale zawsze coś.

Odnosząc się następnie do wymiany zdań z Panią Prezydent podkreślił, że to wszystko przyjmuje z pokorą, chce jednak poinformować, że w związku z jej wypowiedzią, że „bardzo dobrze, że nie zabierał głosu na temat oświaty” zapisuje się do składu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdziła, że cieszy się, bo będzie to ułatwienie dla Komisji Edukacji.

### **Andrzej Wojtkowski – radny**

Zabierając głos zaapelował za radnym Prosińskim do Przewodniczącego, aby rozważniej prowadził sesje, bez krzyków i komentowania wystąpień radnych. Następnie zwrócił uwagę, że Przewodniczący jest Prezesem Związku Pszczelarzy.

### **Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Odpowiadając radnemu wyjaśnił, że różnica między nimi jest taka, że jest to związek, a nie stowarzyszenie i nie jest nadzorowane przez Prezydenta. Gdyby tak było, nie byłby radnym, potem nie byłby prezesem. Dodał, że radny może być w stowarzyszeniu, gdzie organem nadzorującym może być każda osoba prawna oprócz Prezydenta. Zauważył, że stowarzyszenie jest zarejestrowane w mieście i korzysta ze środków miejskich. Dziwi się, że Radca podjął temat Prezydenta, a nie podjął tego.

**Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta**

Potwierdzając wypowiedź Przewodniczącego zwrócił uwagę, że Związek nie korzystał ze środków miejskich, w przeciwieństwie do stowarzyszenia. Zaprosił następnie radnych na wręczenie Laurów Sportowych w dniu 9 lutego.

**Mieczysław Jagielak – Raca Prawny**

Odnosząc się do uwagi Przewodniczącego zauważył, że tego typu spraw nie załatwia się na forum publicznym, Wymagają one głębokiego namysłu, bo można komuś zaszkodzić, niepotrzebnie, publicznie. Dlatego też kierując się duchem prawa, nigdy nie podejmie dyskusji w tej sytuacji na forum.

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

W związku z wyczerpaniem porządku, zamknął obrady L sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej Łomży

Wiesław Tadeusz Grzymała

Protokołowały:

D. Śleszyńska  
J. Zawiśniewska